

---

# Przewodnik starszego zboru

ADWENTYSTYCZNY PRZEWODNIK STARSZEGO ZBORU  
ZAWIERAJĄCY WSKAZÓWKI CO DO PLANOWANIA KAZAŃ I NABOŻEŃSTW

---

Styczeń  
2001 •  
Pierwsza  
sobota

## Temat kazania

### *Jaki wpływ wywierają chrześcijanie w tym świecie?*

„Prawda Boża ukazana w działaniu na ludzkie serce pomnaża czynniki chrześcijańskiej użyteczności i wywiera wielki wpływ w świecie” (Ellen G. White 1888 materials, s. 1722).



## Myśl dnia

„Jeśli mają wywierać realny, zbawienny wpływ, muszą żyć zgodnie z wyznawaną wiarą, okazywać swoją wiarę przez sprawiedliwe czyny i wyraźnie wykazać różnicę między chrześcijaninem a światem. Pokazano mi, że słowa, ubiór i czyny powinny przemawiać na rzecz Boga. Wtedy święty wpływ będzie wywierany na wszystkich i wszyscy będą wiedzieli, że ci ludzie są z Jezusem, a wierzący przekonają się, że to właśnie prawda, którą wyznają, ma taki wpływ, natomiast wiara w przyjście Chrystusa wpływa na ich charaktery. Jeśli ktoś pragnie, by jego wpływ przemawiał na rzecz prawdy, niech żyje naśladowując cichego i pokornego Mistrza” (Ellen G. White, „Testimony for the Church”, *Second Advent Review and Sabbath Herald*, 6 I 1863, s. 11).



## Wstęp do zbierania darów *Pościg*

Wielu uważa, że Bóg stara się im coś zabrać, kiedy prosi, by oddawali dziesięcinę. Czują się przez Niego ścigani. Tak więc uciekają przed jednym z największych błogosławieństw obiecanych ludziom przez Boga.



Bóg nie ściga nas, by odebrać nam to, co mamy, gdyż i tak wszystko należy do Niego. On stworzył wszystko i jest właścicielem wszystkiego. Jednak w pewnym sensie Bóg podąża za nami. Faktycznie mówi: „Nie porzucę cię ani cię nie opuszczę” (Hebr. 13,5). Nie ściga nas po to, by coś nam zabrać. Podąża za nami, by obdarzyć nas obfitością, nieskończonym bogactwem Jego boskiej łaski. Jeśli uciekamy przed Nim w kwestii oddawania dziesięciny, to powinniśmy zwolnić, by przyjąć obiecane błogosławieństwo. Jeśli przestrzegamy ustalonego przez Niego „limitu prędkości”, czynmy to nadal. On pragnie dać nam nie tylko kilka Jego błogosławieństw, ale wszystkie.

## Tekst biblijny i pieśni

Mat. 5,16

Pieśń \_\_\_\_\_

Pieśń \_\_\_\_\_





## Opowiadanie dla dzieci *Odkrycie Johna*

Tekst przewodni: „Niechaj cię nikt nie lekceważy z powodu młodego wieku; ale bądź dla wierzących wzorem w postępowaniu, w miłości, w wierze, w czystości” (1 Tym. 4,12).

J. N. Andrews, który urodził się 22 lipca 1829 roku, został pierwszym oficjalnym misjonarzem adwentyistów dnia siódmego poza granicami Stanów Zjednoczonych. Czy wiecie, że potrafił czytać Biblię w siedmiu różnych językach i znał na pamięć cały Nowy Testament po angielsku i po grecku?

Jako nastolatek John Andrews był bardzo zainteresowany studiowaniem Biblii. To on przekonał całą swoją rodzinę do świętowania sabatu. A stało się to tak.

Rodzina Stowellów sprzedała gospodarstwo rolne, gdyż byli pewni, że Jezus przyjdzie 22 października 1844 roku. Kiedy Jezus nie przyszedł, Stowellowie byli pozbawieni środków do życia. Brat Andrews zaprosił ich, by zamieszkali wraz z jego rodziną, w ich dużym domu.

Kiedy tam przybyli, piętnastoletnia Marianna Stowell przeczytała broszurę wyjaśniającą zagadnienie niedzieli i soboty. Podzieliła się tym, czego się dowiedziała, ze swoim bratem, Oswaldem, i razem zaczęli świętować sabat. Po jakimś czasie Marianna dała tę broszurę siedemnastoletniemu Johnowi Andrewsowi. Ten natychmiast przekonał się, że chrześcijanie powinni święcić sobotę.

— Czy twoi rodzice to czytali? — zapytał John.

— Nie — odpowiedziała Marianna — ale ja przeczytałam i teraz wiem, że dotychczas nie świętowaliśmy właściwego dnia odpoczynku.

— Tak, to prawda — powiedział John. — Czy będziecie zachowywać prawdziwy dzień odpoczynku wraz ze mną?

— Oczywiście — odpowiedziała. — Oswald i ja już postanowiliśmy świętować sabat. W tym tygodniu możesz się do nas przyłączyć. A może dasz tę broszurę do przeczytania swoim bliskim?

— Dobrze — powiedział John. — Zrobię to.

Braterstwo Andrewsowie natychmiast przyjęli prawdę o sabacie i przekazali małą broszurę braterstwu Stowellom. Następnej soboty obie rodziny już wspólnie zachowywały Boże przykazanie.

Chociaż powinniśmy szanować starszych, to jednak nie zawsze znają oni całą prawdę Słowa Bożego. W takich przypadkach Bóg oczekuje, iż młodzi ludzie będą czynić to, co słuszne, aby dawać przykład starszym, tak jak to uczynili Marianna, Oswald i John.

Twój przykład i wierność mogą zdobyć starszych dla Jezusa i Jego prawdy.

## Plan kazania

### *Jaki wpływ wywierają chrześcijanie w tym świecie?*



#### I. WPROWADZENIE

Ludzi można podzielić na dwie kategorie:

- A. Pierwsza to wierzący, którzy są nazwani błogosławionymi (*makarioi*), i w których mieszka Bóg dzięki Chrystusowi (Mat. 5,3-12). Są to ludzie, którzy uświadamiają sobie swoją duchową bezradność, ich serce wypełnia smutek z powodu grzechu, są łagodni i cisi (zrównoważeni, nie popadają w skrajność), łakną Bożej sprawiedliwości, są miłośnikami, czystego serca, czynią pokój, a dla sprawiedliwości znoszą szyderstwa, prześladowania, a nawet oddają życie dla Chrystusa. Jezus porównuje takich ludzi do soli i światłości.
- B. Druga kategoria to niewierzący. Są pyszni, pozornie samowystarczalni i nie rozumieją, że brak im sprawiedliwości przed obliczem świętego Boga.

#### II. WIERZĄCY WPEŁYWAJĄ NA NIEWIERZĄCYCH NIE PRZEZ TO, CO MAJĄ, ALE PRZEZ TO, KIM SĄ

- A. Chrystus nie powiedział: „Macie sól i światłość do rozdania”, ale: „Wy jesteście solą ziemi. (...) Wy jesteście światłością świata” (Mat. 5,13.14). Sama obecność wierzących w świecie działa jak sól i światłość, zapobiegając zepsuciu i obnażając błędy.
- B. Bycie błogosławionym oznacza uczestniczenie w boskiej naturze (II Piotra 1,4). Dzięki Chrystusowi wierzący nie są już wszetecznikami, ani bałwochwalcami, ani cudzołożnikami, ani rozpustnikami, ani mężołożnikami, ani złodziejami, ani chciwcami, ani pijakami, ani oszczercami, ani zdziercami (patrz I Kor. 6,9.10). Są natomiast „obmyci, uświęceni, i usprawiedliwieni w imieniu Pana Jezusa Chrystusa i w Duchu Boga naszego” (w. 11). Są naprawdę szczególnym ludem, który Bóg wybrał sobie „na własność” (Tyt. 2,14). Dzięki temu, że zostali wybrani przez Boga, w ich charakterach zaszły daleko idące zmiany. Tak więc niewierzący przyglądają się im bacznie.
- C. Przymiotnik *makarios* (błogosławiony) oznacza nie tylko zamieszkanie Boga w człowieku dzięki Chrystusowi, ale sugeruje także, iż taki człowiek jest bardziej szczęśliwy niż gdyby posiadał wszystkie bogactwa świata (Mat. 16,26; Mar. 8,36; Łuk. 9,25). Widząc zadowolenie wierzącego mimo jego ubóstwa i fizycznego cierpienia, niewierzący są zdumieni (II Kor. 6,10). Nieraz nawet zaczynają dostrzegać własny brak duchowego bezpieczeństwa pomimo posiadania licznych dóbr doczesnych (Obj. 3,17).

### III. WIERZĄCY MUSZĄ ŻYĆ W ŚWIECIE ZEPSUCIA I CIEMNOŚCI, ABY DZIAŁAĆ JAK SÓL I ŚWIATŁOŚĆ

- A. Jak sól wydobywa się z ziemi, tak każdy wierzący musi pamiętać, że jest cząstką rodzaju ludzkiego i jest ziemski, *epigeios* (II Kor. 5,1). Jednak w Chrystusie staje się wolny „od zakonu grzechu i śmierci” (Rzym. 8,2). Dzięki temu jego wpływ zapobiega zepsuciu w świecie. Gdyby utracił swoje podobieństwo do Chrystusa, „swoją smak” (Mat. 5,13 BT), utraciłby także swój konserwujący wpływ.
- B. Wierzący w Chrystusa są światłością dzięki temu, że Chrystus jest „światłością świata” (Jan 8,12). Wierzący mogą tylko odbijać światło Chrystusa. Dlatego Jezus zachęca: „Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie” (Mat. 5,16). Pewnego dnia cały wszechświat, *kosmos* (por. Jan 8,12), zostanie całkowicie odmieniony przez Chrystusa. Życie wierzących powinno być zapowiedzią tej przemiany.

### IV. PRZYKŁAD

Dobry wpływ

Michael Hart napisał książkę zatytułowaną *The One Hundred*. Wymienił tam sto osób, które wywarły największy wpływ na historię ludzkości. Jezusa umieścił na trzecim miejscu. Na pierwszym miejscu postawił Mahometa, ponieważ stwierdził, że to on był bezpośrednio odpowiedzialny za powstanie Koranu. W przeciwieństwie do niego Jezus nie napisał żadnej księgi! Najwidoczniej autor przeoczył fakt, iż Mahomet zapożyczył wiele nauk ze Starego Testamentu i z nauczania Chrystusa! (Robert C. Shannon, *1000 Windows*, Cincinnati 1997).

Rzeka płynie do miejsc, które nie znają jej źródła, a Jezus mówi, że jeśli przyjmimy Jego pełnię, to choćby nasze życie wydawało się niewiele znaczące, możemy zapoczątkować rzekę błogosławieństw, która dotrze aż po krańce ziemi. Mamy być źródłkami, choćbyśmy nie mieli wpływu na dalszy bieg rzeki (Oswald Chambers, 1874-1917).

Notatki

.....

.....

.....

.....

.....

---

# Przewodnik starszego zboru

ADWENTYSTYCZNY PRZEWODNIK STARSZEGO ZBORU  
ZAWIERAJĄCY WSKAZÓWKI CO DO PLANOWANIA KAZAŃ I NABOŻEŃSTW

---

Styczeń  
2001 •  
Druga  
sobota

## Temat kazania *Chrystus na pierwszym miejscu*

„Chrystus wybrał nas i zapłacił nieskończoną cenę za nasze odkupienie. Prawdziwie wierzący stawia Chrystusa na pierwszym miejscu w swoim życiu i uznaje Jego autorytet we wszystkich sprawach” (Ellen G. White, *Messages to Young People*, s. 118).



## Myśl dnia

„Wszyscy, którzy uczestniczą w tym związku, muszą odczuwać potrzebę pojedynczej krwi Chrystusa. Muszą doznać zmiany serca. Muszą poddać swoją wolę woli Bożej. Będą toczyć walkę z zewnętrznymi i wewnętrznymi przeciwnościami, musi bowiem najpierw nastąpić bolesne odłączenie, a potem połączenie. Pycha, egoizm, próżność, zeświecczenie — grzech we wszelkich formach — muszą zostać pokonane, jeśli chcemy utrzymywać więź z Chrystusem. Powodem, dla którego wielu ludzi uważa chrześcijańskie życie za tak rozpaczliwie trudne (...) jest to, że próbują połączyć się z Chrystusem nie odłączając się od swoich ukochanych bożków” (Ellen G. White, *Messages to Young People*, s. 118).



## Wstęp do zbierania darów *Szczodrość*

„Ochotnego dawcę Bóg miłuje” (II Kor. 9,7). „Kto się lituje nad ubogim, pożyczca Panu” (Przyp. 19,17). „Kiedy opróżnia się sakiewka, napełnia się serce” (Wiktor Hugo). „Ten, kto czeka, by uczynić wiele dobra za jednym zamachem, nigdy nie uczyni nic dobrego” (Samuel Johnson).



## Tekst biblijny i pieśni

Mat. 16,24

Pieśń \_\_\_\_\_

Pieśń \_\_\_\_\_



## Opowiadanie dla dzieci *Na rozdrożu*

Tekst przewodni: „Rzekł mu Jezus: Jeśli chcesz być doskonały, idź, sprzedaj, co posiadasz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie, potem przyjdź i naśladuj mnie” (Mat. 19,21).



*Ciekawe, co się tutaj dzieje* — zastanawiał się Wilfred przechodząc obok wielkiego namiotu. — *Chyba wejdę i zobaczę.*

W namiocie pełno było ludzi, a jakiś człowiek na podwyższonym kłęczął i modlił się. Zgromadzeni stali z pochylonymi głowami, ale widać było, że zaczynają się niecierpliwić. Najwyraźniej

modlitwa trwała już od dłuższego czasu, a zanosilo się, że potrwa jeszcze jakiś czas.

Wilfred już miał wyjść, kiedy jeden z mężczyzn klęczących na podwyższeniu wstał, wyszedł nieco do przodu i powiedział: „Zaspiewajmy pieśń, kiedy nasz brat będzie kończył swoją modlitwę”.

Wilfredowi bardzo się to spodobało! Postanowił zostać i posłuchać, co ten człowiek ma do powiedzenia.

Tego wieczora Wilfred Grenfell stanął na rozdrożu. Gdyby nie to spotkanie, zapewne byłby dobrym lekarzem i dzisiaj prowadziłby prywatną praktykę w Londynie. Być może stałby się bogaty i sławny, żyłby w luksusie i dostatku.

Jednak mówca, Dwight L. Moody, pokazał Wilfredowi inną drogę. Na początku tej drogi stał Jezus i mówił: „Przyjdź i naśladowuj mnie”. Młody człowiek wiedział, że jeśli tą drogą pójdzie, nie będzie zwykłym lekarzem. Wiedział, że na wzór Jezusa będzie służył ludziom.

Wilfred Grenfell postanowił pójść za Jezusem. Po ukończeniu London University został lekarzem na statku misyjnym służącym rybakom na Morzu Północnym. Później udał się na statek-szpitalu do Nowej Funlandii i Labradoru. A w końcu spędził resztę życia jako lekarz-misjonarz w Labradorze.

Sir Wilfred Grenfell, urodzony 28 lutego 1865 roku, nigdy nie żałował decyzji, którą podjął tamtego wieczoru, gdy słuchał kazania Dwighta L. Moody'ego.

Po latach napisał: „Jeśli istnieje cokolwiek, co do czego nigdy nie miałem żadnych wątpliwości, to jest to na pewno fakt, że decyzja pójścia za Chrystusem czyni w życiu człowieka coś, czego nic innego nie może dokonać”.

Są dwie drogi, które możecie wybrać. Jezus mówi: „Przyjdź, i naśladowuj mnie”. Którą drogę wybieriecie?



## Plan kazania *Chrystus na pierwszym miejscu*

### I. PRAWDZIWI UCZNIOWIE SĄ ODDANI CHRYSTUSOWI

- A. Są trzy elementy, które określają człowieka: on sam, jego rodzina i to, co posiada. Ten, kto stawia je ponad Jezusa, nie może być Jego uczniem.
1. Miłość do samego siebie jest standardem, według którego mierzy się miłość do bliźnich (Mat. 16,24). Miłość do samego siebie jest głęboko wpisana w naszą naturę i jest główną troską większości niewierzących ludzi (Mat. 19,19; 22,39; Mar. 12,31; Łuk. 10,27).
  2. Miłość do Chrystusa powinna być większa niż miłość do najbliższych (Łuk. 14,26).
  3. Uczeń Chrystusa jest gotowy porzucić dla Niego wszystko (Łuk. 14,33).

- B. Stara natura, która stawia siebie, rodzinę lub materialne dobra na pierwszym miejscu, ma zostać wyparta przez naturę Jezusa (Kol. 3,9). To „wyparcie” starego człowieka dokonuje się przez wiarę w Jezusa. Umożliwia je łaska Boża (Efez. 2,8). Nasza stara natura nie posiada już nieograniczonej władzy, ale nie jest jeszcze zupełnie wyeliminowana. Paweł był świadomy walki, jak się toczy między zwycięską naturą Chrystusa mieszkającą w nim, a grzechem, który nadal w nim istniał (Rzym. 7,17).
- C. Kiedy niewierzący człowiek uświadomi sobie warunki, jakie trzeba spełnić przyjmując zbawienie, może być na tyle uczciwy, iż odrzuci je, podobnie jak młody bogacz, który przyszedł do Jezusa (Mat. 19,16-22; Mar. 10,17-22; Łuk. 18,18-23). Jezus powiedział mu, co powinno się stać w jego życiu, aby mógł przyjąć łaskę Chrystusa i dar wiecznego życia. Otóż młody bogacz musiał wykazać gotowość pozbycia się wszystkiego, co posiadał. Jezus wiedział, że ten człowiek nie był gotowy na taki krok, a jednak nie zmienił warunków. Tak więc młodzieniec wybrał materialne bogactwo, ale pozostał ubogi duchowo.
- D. Pan z pewnością nie wymaga, by wszyscy, którzy idą za Nim, sprzedali wszystko, co posiadają, i dali to ubogim. Jednak kiedy zbawia człowieka, musi się stać pierwszym i najważniejszym w jego życiu. Rodzina i dobra materialne nie mogą przeszkodzić w naszej więzi z Jezusem. Ten sam Chrystus, który powiedział młodemu bogaczowi, by sprzedał wszystko, co ma i rozdał pieniądze ubogim (Mat. 19,21), polecił także swoim naśladowcom przede wszystkim szukać królestwa Bożego (Mat. 6,33). Ten sam Chrystus zadał także retoryczne pytanie: „Albowiem cóż pomoże człowiekowi, choćby cały świat pozyskał, a na duszy swej szkodę poniósł?” (Mat. 16,26). Kiedy Jezus jest na pierwszym miejscu w naszym życiu, wówczas możemy w pełni cieszyć się życiem, rodziną, a także dobrami materialnymi. Całe nasze życie będzie wtedy poddane Jego kierownictwu.

## **II. WEZWANIE DO NIESIENIA KRZYŻA JEST SKIEROWANE DO WSZYSTKICH NAŚLADOWCÓW CHRYSZTUSA**

- A. Niektórzy czytając Mat. 16,21.24 dochodzą do błędnego wniosku, iż wezwanie do uczniostwa jest skierowane tylko do wierzących, ponieważ Jezus rozmawiał o tym ze swoimi uczniami.
- B. Jednak w Mar. 8,34 czytamy, że Jezus mówił o tym nie tylko swoim uczniom. Patrz także Łuk. 9,23.

- C. Jezus nie zwracał się wyłącznie do swoich uczniów, kiedy powiedział: „Jeśli kto chce pójść za mną” (Mat. 16,24; Mar. 8,34; Łuk. 9,23). Ten tekst odnosi się do niewierzących tak samo jak Jan 3,16. Jezus chciał, aby ci, którzy pójdą za Nim i staną się Jego uczniami, wiedzieli, że przyjęcie Jego łaski diametralnie zmienia człowieka. Chrystus nie tylko pragnie żyć w nas, ale chce także nas odnowić i wzmacniać w nas nową naturę, która spycha starą, egoistyczną na dalszy plan. Łaska jest źródłem chwały, której nie mogą dać ani miłość do samego siebie, ani rodzina, ani dobra materialne. Wezwanie do uczniostwa dotyczy wszystkich ludzi, a pierwszym krokiem w tym kierunku jest zaufanie Jezusowi i przyjęcie daru wiecznego życia.

### III. UCZEŃ CHRYSTUSA PROWADZI ZRÓWNOWAŻONE ŻYCIE

- A. Pan nigdy nie uczył bezsensownego wyrzekania się siebie, krewnych czy dóbr materialnych. On pragnie, by nasze priorytety były właściwie uporządkowane. Nic nie powinno być stawiane ponad Chrystusa. Nigdy miłość do Boga nie może stać na równi albo poniżej miłości do samego siebie, do rodziny i do dóbr materialnych. Miłość do Niego powinna być wyjątkowa i powinna nas prowadzić do oddawania Mu czci. Jeśli będziemy miłować Boga, tak jak powinniśmy, wówczas nasza miłość do ludzi i do doczesnych dóbr znajdzie właściwe miejsce.
- B. Jezus Chrystus stwierdził, że prawdziwie wierzący człowiek jest uczniem, który przez ciągłe uczenie się i trwanie w poświęceniu poddaje się Zbawicielowi (Mat. 16,24-28; Mar. 8,34-38; Łuk. 9,23-27). Radość wierzącego jest proporcjonalna do Jego posłuszeństwa Chrystusowi.

### IV. PRZYKŁAD

„Materializm jest zorganizowaną formą duchowej pustki”  
(Franz Werfel, 1890-1945).

Materialistyczne troski i jednostronne wartości nigdy nie wystarczą, by wypełnić serce i umysł człowieka. Życie sprowadzone do jednego tylko wymiaru posiadania, konsumowania dóbr nigdy nie pozwoli odkryć i doznać pełnego bogactwa człowieczeństwa. Jedynie w Bogu — w Jezusie, Bogu, który stworzył człowieka — można znaleźć pełnię zrozumienia, kim naprawdę jesteśmy.

Notatki

.....

.....

.....



---

# Przewodnik starszego zboru

ADWENTYSTYCZNY PRZEWODNIK STARSZEGO ZBORU  
ZAWIERAJĄCY WSKAZÓWKI CO DO PLANOWANIA KAZAŃ I NABOŻEŃSTW

---

Styczeń  
2001 •  
Trzecia  
sobota

## Temat kazania *Rozmowa o cierpieniu*

„Jakże szybko może nastąpić koniec — koniec cierpienia, smutku i grzechu! (...) »I już nigdy nie usłyszysz się (...) głosu płaczu i głosu skargi« (Iz. 65,19)” (Ellen G. White, *Education*, s. 271).



## Myśl dnia

„Żydzi przeważnie wierzyli, że grzech jest karany w tym życiu. W każdym nieszczęściu dopatrywali się kary za jakieś zło popełnione czy to przez samego cierpiącego, czy też przez jego rodziców. To prawda, że wszelkie cierpienie jest skutkiem przekraczania prawa Bożego, ale tej prawdy nie wolno wypaczać. Szatan, sprawca grzechu i osoba odpowiedzialna za wszystkie skutki grzechu, doprowadził ludzi do tego, że uważają chorobę i śmierć za pochodzące od Boga kary arbitralnie wymierzane za grzechy” (Ellen G. White, *Welfare Ministry*, s. 21).



## Wstęp do zbierania darów *Falszywe założenie*

Są uczciwi chrześcijańscy kasjerzy, którzy nigdy nie zabraliby pieniędzy z kasy. Jednak wielu z tych, którzy mają dostęp do niebiańskiej „kasy”, sprzeniewierza dziesięcinę, aby wydać ją na określone przez siebie cele. Jest to jedno ze sprytnych zwieżeń szatana.



Chrześcijański szafarz nie może sobie pozwolić na okradanie Boga. Bóg oświadczył, że to, co w ten sposób człowiek zdobędzie, stanie się większą stratą niż zyskiem (Agg. 1,6). Bóg nie akceptuje nieuczciwości. Drugim grzechem wymienionym w Przyp. 6,16-19 wśród sześciu rzeczy, których Pan nienawidzi, jest „kłamliwy język”. Wszyscy, którzy kłamią, dopuszczając się w ten sposób nieuczciwości, są skazani na jezioro ognia. Oto słowa z Księgi Objawienia: „Udziałem zaś bojaźliwych i niewierzących, i skalanych, i zabójców, i wszeteczników, i czarowników, i bałwochwalców, i *wszystkich kłamców* będzie jezioro płonące ogniem i siarką. To jest śmierć druga” (Obj. 21,8).

Nieuczciwi zostaną ukarani w odpowiednim czasie. Ukaranie ich będzie szybkie i zdecydowane. Natomiast uczciwi zostaną z radością przyjęci do wiecznych przybytków. Pan powie do nich: „Dobrze, sługo dobry i wierny! Nad tym, co małe, byłeś wierny, wiele ci powierzę; wejdź do radości pana swego” (Mat. 25,21).



## Tekst biblijny i pieśni

Jan 9, 1-12

Pieśń \_\_\_\_\_

Pieśń \_\_\_\_\_



## Opowiadanie dla dzieci *Niewidomy od urodzenia*

Tekst przewodni: „Odpowiedział Jezus: Ani on nie zgrzeszył, ani rodzice jego, lecz aby się na nim objawiły dzieła Boże” (Jan 9,3).

Dzień 23 maja 1945 był tragicznym dniem dla rodziny Krentsów. Tej środy pani Krents napisała w swoim pamiętniku ośmiesięcznego Harolda: „Wróciliśmy właśnie od okulisty z Bostonu. Moje dziecko jest niewidome”.

Pomimo swojej ułomności Harold nauczył się pisać na maszynie, grać w piłkę nożną i jeździć rowerem. Grał na skrzypcach w wielkiej orkiestrze szkolnej i był przewodniczącym rady uczniowskiej. Następnie z bardzo dobrym wynikiem studiował na wydziale prawa na uniwersytecie w Harvardzie. Miesiąc przed ukończeniem studiów był w jego życiu taki dzień, kiedy wydawało mu się, że wszystko wokół niego się wali.

Przygnębiony Harold udał się do kaplicy na modlitwę. „Dlaczego ja? — wołał z głębi zbolełego serca. — Dlaczego mnie to spotkało?”

Organy zaczęły grać delikatnie, a Harold rozplakał się, gdy pomyślał, że do końca życia nie będzie widział.

„Nagle — opowiada Harold — uświadomiłem sobie, że Bóg trzyma mnie za rękę i ogarnął mnie głęboki spokój”.

Od tej chwili wiedział, że Bóg nie ukarał go za coś złego, co on czy ktokolwiek inny zrobił. Uświadomił sobie, że Bóg ma jakiś cel dla niego. Wiedział, że Ten, który był z nim przez wszystkie ciemne dni jego życia, nadal będzie go prowadził i pomagał mu.

Oczywiście, Bóg może zrobić wszystko. Mógł przywrócić wzrok niewidomemu, który siedział przy drodze, i uczynił to. Mógł także uzdrowić Harolda Krentsa, ale tego nie uczynił. W jego przypadku, podobnie jak w przypadku apostoła Pawła, Bóg postanowił ukazać swoje działanie tchnąc w niego odwagę, by mógł pokonać swoją ułomność.

Harold ukończył studia. Zdał końcowy egzamin i został zatrudniony przez jedną z kancelarii adwokackich w Waszyngtonie. Ożenił się szczęśliwie z dziewczyną, która w okresie studiów pomagała mu czytając na głos podręczniki i lektury. Jego przykład zachęcił inne niepełnosprawne osoby do stawienia czoła kalectwu i niewycofywania się z życia. Dla Harolda życie ma znaczenie i cel.

Czy jesteś osobą niepełnosprawną? Być może Bóg posłuży się tobą, by objawić swoje działanie światu. Proś Go, by użył cię dla Jego chwały.

## Plan kazania *Rozmowa o cierpieniu*



### I. WPROWADZENIE

Kiedy Robert Louis Stevenson ujrzał po raz pierwszy zdeformowane i schorowane ciała trędowatych, o mało nie stał się ateistą. Potem widział przykłady współczucia i ofiarności w kolonii trędowatych w Malokai. Jego wiara zwyciężyła i wątpliwości rozwiały się. W księdze pamiątkowej ośrodka dla trędowatych w Malokai napisał takie słowa:

*Widząc w tym miejscu nieskończenie wielkie cierpienie,  
Zniekształcone kończyny, zdeformowane twarze  
Niewinnie cierpiących, którzy mimo bólu uśmiechają się,  
Głupiec czuje pokusę, by wyrzec się Boga.  
Widzi to wszystko i wzdryga się, ale gdy popatrzy uważniej,  
Oto ujrzy piękno ponad cierpieniem!  
Ujrzy siostry miłosierdzia ofiarnie niosące pomoc  
I nawet głupiec zamilknie w podziwiewie.*

Cierpienie jest nieodłączną częścią życia na tym padole łez, jakim stała się nasza planeta. Jego obecność jest zawsze wyzwaniem i tajemnicą. Niegdyś uczniowie Jezusa zastanawiali się nad przyczyną cierpienia człowieka niewidomego od urodzenia (Jan 9,1.2). Ten epizod pozwala nam wejrzeć nieco głębiej w problem cierpienia.

### II. CIERPIENIE RODZI PYTANIA

- A. Uczniowie pragnęli poznać przyczynę cierpienia niewidomego człowieka. Powszechnym przekonaniem w czasach Jezusa było, że cierpienie zawsze jest spowodowane jakimś określonym grzechem. Przypadek tego niewidomego człowieka był szczególny, gdyż był on niewidomy od urodzenia.
- B. Cierpienie nadal rodzi pytania. Kiedy ludzie widzą kogoś, kto cierpi niewinnie, chcą znać powód jego cierpienia. Niektóre przypadki można jakoś wyjaśnić, gdyż są one skutkiem pogwałcenia prawd fizycznych i moralnych. Jednak jest wiele przykładów nieuzasadnionego cierpienia. Klęski naturalne, dzieci rodzące się z wadami, choroby, kalectwo i inne nieszczęścia nie znajdują zadowalającego uzasadnienia. Wciąż zadajemy pytanie: „Dlaczego?”

### III. CIERPIENIE DAJE NAM RÓŻNE SPOSOBNOSĆCI

- A. Cierpienie to sposobność do poznania Boga.
- B. Cierpienie to sposobność do życia dla Boga.
- C. Cierpienie to sposobność do niesienia pomocy. Stan niewidomego człowieka wymagał, by jego bliźni i Jezus przyszli mu z pomocą.

#### IV. CIERPIENIE MOŻE DZIAŁAĆ NA KORZYŚĆ CZŁOWIEKA

- A. Cierpienie pozwala trzeźwo spojrzeć na to, co się liczy w życiu. Czy zastanawialiście się kiedyś, co było najważniejsze dla tego niewidomego? Oczywiście — wzrok! Gdy cierpimy, zdumiewająco szybko zaczynamy rozumieć, co naprawdę się dla nas liczy.
- B. Cierpienie kształtuje charakter.
- C. Cierpienie uczy współczucia dla bliźnich. Kiedy cierpimy, uczymy się współczuć innym cierpiącym.
- D. Cierpienie przybliża nas do Boga.

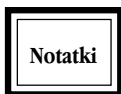
„Pan Jezus często pociąga ludzi do siebie za pośrednictwem człowieka, który zdobył cenne doświadczenie w smutku i żałobie. Dociera do serc ludzi za pośrednictwem ludzi doświadczonych w cierpieniu, którzy są w stanie zrozumieć innych cierpiących. (...) Ci ludzie mogą im powiedzieć, że jest Ktoś, kto zna ich słabości i będzie dla nich nadzieją, pocieszeniem, pokojem i radością. Mogą zachęcić ich do ufania Bogu, który pragnie, by zboleły człowiek wsparł się na Jego wiecznym ramieniu. (...) W celu podnoszenia i zachęcania innych Pan przygotował pomocników gotowych spieszyć tam, gdzie są potrzebni” (Ellen G. White, „Blessed Are They That Mourn”, *The Signs of the Times*, 15 VIII 1898).

**V. W życiu każdego człowieka zdarzają się takie chwile, gdy szaleje burza powodująca cierpienie. Być może teraz dzieje się tak właśnie w twoim życiu. Jezus wiele mówił o cierpieniu. Posłuchaj Jego głosu i powierz Mu siebie.**

#### VI. PRZYKŁAD

*Ciężary, które są błogosławieństwem*

Stara baśń mówi, że po stworzeniu ptaki czuły się oszukane i urażone tym, że otrzymały skrzydła. Wydawało im się, że są one bezużyteczne i niepotrzebne, ponieważ inne zwierzęta ich nie posiadały. Jednak wszystko się zmieniło, kiedy ptaki dowiedziały się, do czego mają im one służyć. Dzięki nim mogą wznosić się nad ziemię i widzieć to, czego żadne inne zwierzęta nie mogą zobaczyć. To, co wydawało się ciężarem, w rzeczywistości okazało się błogosławieństwem.



.....

.....

.....

.....

---

# Przewodnik starszego zboru

ADWENTYSTYCZNY PRZEWODNIK STARSZEGO ZBORU  
ZAWIERAJĄCY WSKAZÓWKI CO DO PLANOWANIA KAZAŃ I NABOŻEŃSTW

---

Styczeń  
2001 •  
Czwarta  
sobota

## Temat kazania *Ufaj Bogu całym sercem*

„Ranimy serce Chrystusa, gdy wątpimy pomimo tak licznych dowodów Jego miłości. (...) Zaufaj Mu całym sercem” (Ellen G. White, *In Heavenly Places*, s. 111).



## Myśl dnia

„Ufaj Jezusowi a nie własnemu sercu. (...) Złóż swój ciężar na Jezusa i nie wahaj się ufać” (Ellen G. White, *Manuscript Releases*, t. XI, s. 358).



„Twoim zadaniem jest po prostu poddać swoją wolę i swoje życie Bogu. Masz w pełni oddać się Jemu, wiedząc, że sam nie jesteś w stanie wzrastać” (Ellen G. White, „Growth in Christian Experience”, *The Signs of the Times*, 27 III 1893).

## Wstęp do zbierania darów

„Ten, który udzielił człowiekowi siły do zdobywania dóbr, wraz z tym darem dał zobowiązanie. Ze wszystkiego, co otrzymujemy, żąda określonej części. Dziesięcina należy do Pana (...)»Przyniescie całą dziesięcinę do spichlerza« (Mal. 3,10) — brzmi Boże polecenie. Nie ma tu żadnego odwołania do wdzięczności czy szczodrości. Jest to sprawa zwykłej uczciwości. Dziesięcina należy do Pana, a On żąda od nas jej zwrotu” (Ellen G. White, *Lift Him Up*, s. 304).



„Kiedy okradamy Boga z dziesięciny, okradamy także samych siebie, gdyż tracimy niebiański skarb. Pozbawiamy się błogosławieństwa Bożego, które zostało obiecane tym, którzy postępują uczciwie wobec Boga. »Jeden daje hojnie, lecz jeszcze więcej zyskuje; inny nadmiernie skąpi i staje się tylko uboższy« (Przyp. 11,24). Boży kaznodzieje nie powinni zaniechać ostrzegania ludu przed skutkami zatrzymywania dziesięciny, które zostały ukazane w Biblii” (Ellen G. White, „Tithes”, *Pacific Union Recorder*, 10 X 1901).

## Tekst biblijny i pieśni

Łuk. 23,39-49

Pieśń \_\_\_\_\_

Pieśń \_\_\_\_\_





## Opowiadanie dla dzieci *Schronienie za tarczą*

Tekst przewodni: „On jest tarczą dla tych, którzy mu ufają” (Przyp. 30,5).

Zanim kosmonauci zaryzykowali lot w przestrzeń kosmiczną, umieszczono na orbicie kilka satelitów, by zebrać informacje o warunkach, jakie napotkają w kosmosie ludzie.

Jednym z najważniejszych był satelita Explorer I, wysłany z Przylądka Canaveral 31 stycznia 1958 roku. Pod kierunkiem dr. Jamesa A. Van Allena wyniósł on w przestrzeń kosmiczną cztery kilogramy specjalnej aparatury. Niektóre z przyrządów służyły do pomiaru promieniowania w przestrzeni kosmicznej.

Naukowcy byli zdumieni, gdy odkryli, że w polu magnetycznym Ziemi uwieczony jest skoncentrowany pas naładowanych cząstek. Cząstki naładowane elektrycznie wytwarzały niebezpieczne promieniowanie rentgenowskie, gdy wchodziły w kontakt z satelitą.

Naukowcy starali się opracować materiał, z którego można by wykonać osłonę termiczną chroniącą ludzi przed promieniowaniem zagrażającym ich życiu. Eksperymenty pozwoliły w końcu odkryć połączenie materiałów zdolnych ekranować promieniowanie pasa Van Allena do poziomu porównywalnego z promieniowaniem dentystycznego aparatu rentgenowskiego.

Choć dzisiaj podróże kosmiczne są stosunkowo bezpieczne, nadal wiążą się ze znacznym ryzykiem. Powodzenie zależy od błędnego działania wszystkich mechanizmów. Człowiek nie może długo przebywać poza statkiem kosmicznym, gdyż nie może zbyt długo oddychać tlenem z butli. Jest także zależny od kontroli naziemnej. Ukryty za osłoną termiczną może poruszać się nawet w pasie Van Allena i wrócić bezpiecznie na Ziemię.

Duchowe poszukiwania są nieco podobne do badania przestrzeni kosmicznej. Wszystko zależy od odpowiedniego duchowego statku kosmicznego. Jedyne w Jezusie jesteśmy zabezpieczeni przed śmiertelnym promieniowaniem grzechu. Naszym zapasem tlenu jest modlitwa, a Biblia źródłem pokarmu. Trwając w Jezusie zachowujemy łączność z centrum kontroli lotu, a Jego tarcza strzeże nas przed ognistymi pociskami złego.



## Plan kazania *Ufaj Bogu całym sercem*

### I. WPROWADZENIE

- A. Ludzkość nigdy nie widziała nic bardziej przejmującego i zdumiewającego niż ukrzyżowanie jedyne go bezgrzesznego Człowieka.
- B. Jednak to wydarzenie, w połączeniu ze zmartwychwstaniem Jezusa, stało się największym zwycięstwem w dziejach wszechświata.
- C. Ostatnie słowa Jezusa na krzyżu były nie tyle westchnieniem ulgi, kiedy śmierć miała położyć kres Jego męce, ile

okrzykiem zwycięstwa, ponieważ wytrwał do końca i wypełnił zbawczą misję.

## II. WIĘKSZOŚĆ LUDZI UMIERA ZA ŻYCIA

- A. Ostatnie słowa, które ludzie wypowiadają przed śmiercią, są bardzo znaczące. Jeśli ktoś jest sceptykiem, pomyśli zapewne o słynnych słowach Hobbesa: „Mam zamiar wykonać krok w ciemność; powierzam moje ciało robakom, a ducha wielkiemu „Być Może”. Jeśli zaś ktoś poszukiwał większego zrozumienia prawdy, to powie podobnie jak Goethe: „Więcej światła, więcej światła”. Jednak jeśli żył jak John Wesley, poświęcając się Chrystusowi i czyniąc Jego wolę, może powiedzieć wraz z wielkim metodystycznym kaznodzieją: „Najlepsze jest to, że Bóg jest z nami”. Kpiarz powie: „Opuście kurtynę. Farsa dobiegła końca”. Natomiast ewangelista stwierdzi: „Pozostawiam za sobą ziemię. Odchodzę na spoczynek, aby powstać w dniu zmartwychwstania, kiedy Bóg powita mnie na progu wieczności!”
- B. Ostatnie słowa Jezusa miały szczególne znaczenie. Kiedy Jezus wisiał na krzyżu wśród ciemności, znosząc niepojęte cierpienia, te ostatnie słowa wypowiedział w ostatecznym akcie poddania się woli Bożej. Choć Jezus posłużył się tu słowami starożytnej modlitwy, to jednak wypowiedział je w bardzo osobisty sposób. On żył doskonałym życiem, a teraz umierał doskonale zadośćuczynną śmiercią.

## III. JEDYNIEM W BOGU MOŻEMY ZNALEŹĆ BEZPIECZEŃSTWO

- A. Złudzenie, iż bezpieczeństwo można znaleźć w świecie, sprawia, iż wielu ludzi czyni bardzo głupie rzeczy. Całe narody i pojedyncze osoby starają się zachować życie, a tracą je, zapominając, że siła charakteru zarówno poszczególnych osób, jak i całych narodów, kształtuje się jedynie dzięki dyscyplinie. Tak więc, gdzie można znaleźć prawdziwe bezpieczeństwo? Jedynie w Bogu!
- B. Jezus znajdował swoje bezpieczeństwo w Bogu. To bezpieczeństwo było uzależnione od wypełniania woli Ojca. Teraz, w godzinie śmierci, ten warunek bezpieczeństwa pozostawał niezmienny. Nigdy nie znajdziemy prawdziwego spełnienia, jeśli nie poddamy się woli Bożej. Pewien amerykański kaznodzieja odwiedził kiedyś szpital na terenie pewnego pola misyjnego, gdzie jeden z lekarzy zapytał go, czy zechce się przyjrzeć skomplikowanej operacji chirurgicznej. Operacja trwała siedem godzin. Wysoka temperatura powietrza i opary eteru sprawiły, że kaznodzieja musiał wyjść na zewnątrz, żeby odetchnąć świeżym powietrzem. Pod koniec operacji zapytał:

— Doktorze, czy to jest pana przeciętny dzień pracy?  
 Chirurg uśmiechnął się. Pot spływał mu z czoła, a ręce drżały ze zmęczenia. Kaznodzieja pytał dalej:  
 — Jakie wynagrodzenie otrzymałby pan za taką operację w Stanach Zjednoczonych?  
 — Około dwóch tysięcy dolarów — odpowiedział lekarz.  
 — A ile otrzymuje pan tutaj?  
 Lekarz popatrzył na biedną kobietę wwożoną właśnie na wózku do sali operacyjnej, wyciągającą w jego stronę dłoń, w której trzymała jedną miedzianą monetę, i powiedział:  
 — Jej wdzięczność i uśmiech mojego Mistrza. To więcej niż wszystkie pieniądze świata.  
 Nasze bezpieczeństwo, szczęście, radość i wszystko, co dobre, możemy znaleźć ufając jedynie Bogu i poddając się Jego woli w naszym życiu.

#### IV. PIERWSZY KROK

- A. Pierwszym krokiem jest zaufanie Panu w kwestii naszego wiecznego przeznaczenia i przyjęcie Jezusa Chrystusa jako naszego Zbawiciela. Na krzyżu Jezus dźwigał ciężar naszych grzechów. Zmartwychwstanie Jezusa oznacza, że możemy Mu w pełni zaufać. Jak Jezus powierzył swego ducha w ręce Ojca, tak my możemy w chwili śmierci powierzyć się Bogu (Gal. 2,20).
- B. On usunie winę naszych grzechów, jeśli całkowicie się Mu poddamy. Nic nie jest w stanie tego zastąpić! Nic nie wystarczy! Poddaj się Mu jeszcze dzisiaj!

#### V. WNIOSEK

Jak cudownie jest widzieć człowieka ufającego Bożej opatrności! Jezus miał tę ufność w pełni, gdyż całkowicie oddał się w ręce swego Ojca.

#### VI. PRZYKŁAD

*Ufaj Bogu i czekaj poranka*

Pewien autor ujął to w ten sposób: Dzisiaj, Panie, mam niewzruszone przekonanie, rozsądną pewność, że to, co powiedziałeś, jest bezsprzecznie prawdziwe. Jednak dzisiaj, mój Panie, moje chore ciało coraz mocniej odczuwa dotkliwy ból, który stale narasta. Jutro i pojutrze, jeśli znowu będę musiał zmagać się z bolesnym wyczerpaniem i dotkliwym bólem, będę oddychał, póki tchu w piersi, aż wyczerpię się, aż wyczerpie się moja nadzieja. Potem, Panie, daj mi twoją uzdalniającą łaskę, bym wierzył wbrew uczuciu, bym wiedział nie widząc, bym uchwycił twoją niewidzialną dłoń i czekał poranka z niewzruszoną ufnością.



---

# Przewodnik starszego zboru

ADWENTYSTYCZNY PRZEWODNIK STARSZEGO ZBORU  
ZAWIERAJĄCY WSKAZÓWKI CO DO PLANOWANIA KAZAŃ I NABOŻEŃSTW

---

Luty  
2001 •  
Pierwsza  
sobota

## Temat kazania *Dar Ducha*

„Nie wszyscy otrzymują te same dary, ale każdemu słuźce Mi-  
strza obiecany jest jakiś dar Ducha” (Ellen G. White, *Christ's Ob-  
ject Lessons*, s. 327).



## Myśl dnia

„Można posiadać wszelkie naturalne czy nabyte umiejętności, ale  
bez obecności Ducha Bożego żadne serce nie zostanie poruszone  
i żaden grzesznik nie zostanie pozyskany dla Chrystusa” (Ellen  
G. White, „The Gifts of the Spirit”, *The Signs of the Times*, 8 III 1910).



## Wstęp do zbierania darów

[Przeczytaj trzeci rozdział Księgi Malachiasza]. „Dziesięcina jest  
Pańska, a ci, którzy ją sprzeniewierzają, zostaną ukarani utratą  
niebiańskiego skarbu, jeśli się nie opamiętają. Niechaj dzieło nie  
będzie już dłużej hamowane z powodu przeznaczania dziesięciny  
na inne cele niż Pan ją przeznaczył. Owszem, należy zadbać  
również o tamte gałęzie dzieła, ale nie wolno przeznaczать na nie  
dziesięciny. Bóg się nie zmienił. Dziesięcina ma być przeznaczona  
na uposażenie kaznodziejów” (Ellen G. White, „The Use of the  
Tithe”, *Echoes From the Field*, 21 VI 1905).



## Tekst biblijny i pieśni

I Piotra 4,8-11

Pieśń \_\_\_\_\_

Pieśń \_\_\_\_\_



## Opowiadanie dla dzieci

Tekst przewodni: „Miłość nigdy nie ustaje; bo jeśli są proroc-  
twa, przeminą; jeśli języki, ustana, jeśli wiedza, wniwecz się obró-  
ci” (I Kor. 13,8).



Dnia 20 kwietnia 1953 roku państwo Mickelsonowie opuścili  
Kalifornię i udali się do odludnej doliny Dutch w Nowej Gwincei,  
by zamieszkać wśród Danisów, niedawno odkrytego plemienia  
liczącego około sześćdziesięciu tysięcy osób.

— Nie poszedłbym do tej doliny bez dużego oddziału wojska —  
powiedział im urzędnik państwowy administrujący na tym terenie.

Na mapie w biurze urzędnika teren doliny był oznaczony jako  
„nie kontrolowany”. Naczelnik ostrzegł, że mieszkający tam lu-  
dzie są okrutni i mściwi.

— Rozumiem, że udajecie się tam państwo na własną odpowiedzialność — powiedział urzędnik, podpisując dokument zezwalający Mickelsonom wkroczyć na zakazane terytorium.

— Wierzę, że miłość Chrystusa może zmieniać serca i sposób życia ludzi — odpowiedział Mickelson.

Nie zabierając ze sobą żadnej innej broni prócz miłości Bożej Mickelsonowie udali się do Danisów, by wśród nich zamieszkać. Rozdawali leki chorym, zapraszali ich do siebie, częstowali warzywami z ogrodu, a potem uczyli, jak go uprawiać. Brali udział w świętach Danisów i w pogrzebach ich zmarłych. Opowiadali o Jezusie, który kocha tak, iż oddał życie za ludzi.

Po trzech latach moc miłości dokonała takich zmian w tych ludziach, iż rząd uznał ten teren za cywilizowany. Zbudowano pocztę i lądowisko samolotów. Czego nie mógł dokonać rząd przy pomocy wojska, tego dokonali Mickelsonowie z pomocą Bożej miłości. Miłość, i tylko miłość, jest chrześcijańską bronią, która burzy warownie wroga.



## Plan kazania

### ***Jakie są dary Ducha? Jak mogę się dowiedzieć, czy posiadam któryś z tych darów?***

#### I. WPROWADZENIE

- A. Chrystus wspomina te dary (przeczytaj Jan 8,32).
- B. O darach Ducha jest mowa w I Piotra 4,10.11; Rzym. 12,1-8; Efez. 4,1-16 i I Kor. rozdz. 12-14.

#### II. CZYM SĄ DARY DUCHA?

- A. W każdym z tych fragmentów możesz dostrzec wyższość *owocu* Ducha nad *darami* Ducha. Na przykład, w I Piotra 4,8 czytamy: „Nade wszystko miejcie gorliwą miłość jedni ku drugim” (pierwszym elementem owocu Ducha wymienionym w Gal. 5,22 jest miłość). W pozostałych fragmentach występuje podobny nacisk — „nade wszystko” miejcie *owoc* Ducha objawiający się właściwą postawą pozwalającą posiadać *dary* Ducha.
- B. Piotr wskazuje jedną z najbardziej oczywistych dróg prowadzących do objawiania darów duchowych. Tą drogą jest szeroko rozumiana gościnność (I Piotra 4,9).
- C. W I Piotra 4,10 czytamy: „Usługujcie drugim tym darem łaski, jaki każdy otrzymał”. Podobne nauczanie pojawia się w każdym z czterech wspomnianych fragmentów. „Otrzymał”, a nie „powinien otrzymać” czy „może otrzymać”!
  - 1. Dary duchowe to nie coś, czego powinienem szukać. Dlaczego? Dlatego, że te dary się otrzymuje, a nie znajduje.
  - 2. Jeśli każdy otrzymał dar, to znaczy, że momentem decydującym o otrzymaniu daru jest nowonarodzenie. Nie znaczy to, że natychmiast zaczynamy rozwijać nasz

dar, podobnie jak nie od razu rozwijamy nasze talenty. Są ludzie, którzy nawet nie odkryli swoich talentów. Niektórzy odkrywają je dość późno.

3. Zwróćcie uwagę na trzeci element wypowiedzi Piotra: „każdy otrzymał” dar duchowy. Nikt nie zdobył go w jakiś inny sposób ani nie zasłużył sobie na niego. Dary duchowe są rozdawane darmo, z łaski.
- D. „Usługujcie drugim tym darem łaski, jaki każdy otrzymał”. usługujcie tym, co Bóg wam dał. On nie oczekuje, że będziecie usługiwać tym, czego wam nie dano. Bądźcie sobą (I Kor. rozdz. 12). Piotr mówi: „usługujcie”. Ale komu?
- E. „Drugim”. Dary nie zostały po to, by usługiwać samemu sobie, ale bliźnim.
- F. „Jako dobrzy szafarze”. Szafarz nie jest posiadaczem daru. Dar jest mu tylko powierzony.
- G. „Rozlicznej łaski Bożej”. Jest wiele darów Ducha. Piotr podaje tylko dwie dziedziny, w których te dary się objawiają.
- H. W Rzym. 12,6-8 Paweł wymienia inne dary Ducha:
1. Proroctwo (kazanie — Rzym. 12,6). Jest to dar skutecznego zwiastowania Słowa Bożego.
  2. Usługiwanie (praktyczna służba — Rzym. 12,7). Jest to okazywanie miłości Chrystusa w czynach miłosierdzia.
  3. Nauczanie (Rzym. 12,7). Poselstwo wymaga przekazania go i wyjaśnienia.
  4. Napominanie (zachęcanie — Rzym. 12,8).
  5. Dawanie (Rzym. 12,8). Kiedy ludzie otrzymują ten dar i przyjmują go, Bóg pomnaża swoje błogosławieństwa dla nich, aby jeszcze bardziej obfitali.
  6. Kierowanie (administrowanie — Rzym. 12,8). Ten dar otrzymują ludzie powołani przez Boga do kierowania Jego ludem.
  7. Okazywanie miłosierdzia (Rzym. 12,8). Duch Święty udziela tego daru, abyśmy mogli okazywać miłosierdzie „z radością”.
- I. W I Kor. 12,8-10 czytamy o ośmiu kolejnych darach Ducha nie wspomnianych w Liście do Rzymian.
1. Mądrość (I Kor. 12,8). *Sofia* — najwyższy rodzaj mądrości. Pochodzi ona nie tyle z umysłu człowieka, ile z łączności z Bogiem.
  2. Wiedzę (I Kor. 12,8). Jest to praktyczne stosowanie mądrości w codziennym życiu.
  3. Wiarę (I Kor. 12,9). Nie chodzi tu o wiarę, którą przyjmujemy zbawienie, ale o wiarę pozwalającą współdziałać z Bogiem.
  4. Uzdrawianie (I Kor. 12,9). Jest to współdziałanie z Bogiem polegające na modlitwie za chorych i ogłaszaniu chorym uzdrowienia, którego dokonuje Bóg swoją mocą.

5. Czynienie cudów (I Kor. 12,10). Czynny udział w nadnaturalnych zjawiskach dokonywanych mocą Bożą.
6. Rozróżnianie duchów (I Kor. 12,10). Jest to umiejętność słuchania głosu Ducha Świętego, który informuje nas, z jakiego rodzaju duchami mamy do czynienia.
7. Dar języków (I Kor.12,10). Nadnaturalna zdolność posługiwania się obcymi językami w celu zwiastowania Bożego poselstwa.
8. Dar wykładania języków (I Kor. 12,10). Nadnaturalna umiejętność tłumaczenia poselstwa Bożego zwiastowanego w obcym języku, którego tłumacz się nie uczył.

### III. JAK MOGĘ SIĘ DOWIEDZIEĆ, JAKI DAR POSIADAM?

[Przeczytaj I Kor. 12,4.5]. W I Kor. 12,11 czytamy, że Duch Święty rozdaje „każdemu poszczególnie, jak chce”, a nie tak, jak my chcemy.

- A. Cztery kroki, jakie należy podjąć w celu odkrycia daru:
  1. Przygotowanie. Potrzebujesz poznania prawdy, która uczyni cię wolnym (Jan 8,32). Musisz poznać:
    - a. Kim jest Bóg, który udziela darów. „Nie odmawia tego, co dobre, tym, którzy żyją w niewinności” (Ps. 84,12). Bóg *pragnie*, byś wiedział, jakim darem cię obdarzył.
    - b. Czym są dary.
  2. Twoje miejsce (Rzym. 12,5). Jesteś częścią ciała Chrystusa.
  3. Twoja praktyka. Musisz używać daru, który otrzymałeś.
  4. Twoje uczestnictwo. Nie jesteś odizolowany od innych, ale pozostajesz we wzajemnych relacjach z ludźmi (Efez. 2,22). Powinniśmy zadawać sobie pytanie: „Jak wpływam na innych?” „Jak mnie postrzegają?” Ich spostrzeżenia mogą potwierdzać to, że posiadasz dar albo zasugerować ci, że raczej powinieneś szukać dalej.
- B. Trzy pytania, które trzeba sobie zadać:
  1. Czy lubię to robić? Bóg nie oczekuje, że będziemy posługiwać się darem, którego nie mamy.
  2. Czy inni korzystają na tym, że to robię?
  3. Czy Bóg mi w tym błogosławi? To, że Bóg nie błogosławi mi w jakiejś sprawie, nie oznacza, że Bóg gniewa się na mnie! Może to znaczyć, że nie otrzymałem właśnie tego daru. Nie powinienem czuć się odrzucony przez Boga.

### IV. WNIOSEK

Otrzymałeś ważny dar. Jesteś potrzebny i masz udział w służbie dla Boga i dla ludzi (I Piotra 4,10).

---

# Przewodnik starszego zboru

ADWENTYSTYCZNY PRZEWODNIK STARSZEGO ZBORU  
ZAWIERAJĄCY WSKAZÓWKI CO DO PLANOWANIA KAZAŃ I NABOŻEŃSTW

---

Luty  
2001 •  
Druga  
sobota

## Temat kazania *Dobry Pasterz*

„Zostawił zaszczyty i chwałę domu Ojca, by stać się pasterzem i ratować (...) zbłąkane owce skazane na zagładę” (Ellen G. White, *List Him Up*, s. 196).



## Myśl dnia

„Jego miły głos wzywał ich do Jego stada, do bezpiecznego schronienia przed rabusiami, przed piekącym żarem dnia i przed nocnym chłodem. Nieustannie troszczył się o swoje owce. Wzmocnił słabe, opiekował się cierpiącymi, brał jagnięta na swoje ramiona i nosił je na swoim łonie. Jego owce miłowały Go. On szedł przed nimi, a one słuchały Jego głosu i szły za Nim. Chrystus mówi: »Ja jestem dobry pasterz. Dobry pasterz życie swoje kładzie za owce« (Jan 10,11)” (Ellen G. White, *List Him Up*, s. 196).



## Wstęp do zbierania darów *Grzech niewiary*

Ziemia obiecana była jednym z celów powołania Mojżesza do kierowania ludem Bożym. Bóg powiedział do Mojżesza: „Napatrzyłem się na niedolę ludu mojego w Egipcie i słyszałem krzyk ich z powodu naganiaczy jego; znam cierpienia jego. Zstąpiłem przeto, by go wyrwać z mocy Egiptu i wyprowadzić go z tego kraju do ziemi żyznej i rozległej, do ziemi opływającej w mleko i miód” (II Mojż. 3,7-8).



Ta obietnica rozpała ich wyobraźnię. W dobrej ziemi — ziemi obiecanej — wszystko będzie dobre. Ta wizja była warta każdej ceny, nawet poświęcenia życia. Wreszcie dotarli do granic tej ziemi. Mogli ją już oglądać, a wkrótce mieli wejść w jej posiadanie! Jednak czytamy, że „nie mogli wejść z powodu niewiary” (Hebr. 3,19). Wierzyli bardziej słowom ludzi niż słowu Bożemu. Zarzucili Bogu kłamstwo! (IV Mojż. 14,1-4). Z powodu ich niewiary tylko dwaj z całego tego pokolenia weszli w końcu do ziemi obiecanej.

Jaka nauka płynie z tego dla nas? My także zostaliśmy wyzwoleni z niewoli — z niewoli grzechu. My także stoimy u granic wiecznego świata. Powinniśmy „uwierzyć we wszystko, co powiedzieli prorocy” (Łuk. 24,25).

Czy my, duchowy Izrael, stojący u granic ziemi obiecanej, także nie wejdziemy z powodu niewiary w Boże obietnice? Oby Bóg do tego nie dopuścił! Uczmy się na błędach starożytnych Hebrajczyków i bądźmy posłuszni Słowu Bożemu!

Okazmy wiarę w Boże obietnice oddając wiernie dziesięciny i dary.



## Tekst biblijny i pieśni

Jan 10, 1-18

Pieśń \_\_\_\_\_

Pieśń \_\_\_\_\_



## Opowiadanie dla dzieci *Miejsce ucieczki*

Tekst przewodni: „Ty jesteś ochroną moją, strzeżesz mnie od ucisku, otaczasz mnie radością wybawienia” (Ps. 32,7).

Jeśli kiedyś zaskoczyła cię burza, to wiesz, co to znaczy mieć miejsce ucieczki przed wiatrem i deszczem. W czasie powodzi najważniejsze jest znalezienie miejsca, gdzie można uciec przed wzbierającą wodą.

W 1970 roku w Bangladeszu cyklon spowodował śmierć co najmniej miliona ludzi, którzy nie zdążyli w porę znaleźć miejsca ucieczki. Oprócz tego zginęło około miliona sztuk zwierząt hodowlanych. Kiedy wody powodzi opadły, wszędzie widać było rozkładające się ciała ludzi i zwierząt.

Wszystko zaczęło się 9 listopada około godziny dziewiętej rano, kiedy nad Zatoką Bengalską, na południowy wschód od Madrasu uformował się rozległy układ niskiego ciśnienia. Następnego dnia rozpętała się burza, której towarzyszył wiatr wiejący z szybkością dziewięćdziesięciu kilometrów na godzinę, rano szalała ona około tysiąca kilometrów od Chittagong. Ogłoszono ostrzeżenie o zbliżającym się kataklizmie, a ci, którzy mieli gdzie uciekać, schronili się wraz z rodzinami. Jednak wielu nie miało dokąd uciec.

Kiedy kataklizm dotarł do ujścia Gangesu, wiatr wiał już z szybkością stu pięćdziesięciu kilometrów na godzinę. Potężne fale zalały wyspy i wybrzeża. Na trzydziestu wyspach nikt nie pozostał przy życiu. Wszystkie budynki, drzewa i roślinność zostały zmyte z powierzchni ziemi. Nie pozostało nic prócz ruin i błota. Setki statków zostało zepchniętych na mieliznę.

Gdy cyklon się zbliżał, ludzie uciekali na najwyżej położone miejsca w okolicy. Niektórzy wspinali się na wysokie drzewa, a inni obserwowali nadciągający żywioł z dachów domów. Nie spodziewali się, że ich „miejsca ucieczki” zostaną zmiecione pierwszym uderzeniem cyklonu.

Straszne zniszczenia spowodowane przez cyklon ilustrują niszczącą moc zła. Są chwile, kiedy ucisk i nieszczęścia nadciągają jak burza. Czasami szatan nadchodzi z pokusami tak znienacka jak potężna burza.

W takich chwilach potrzebujemy bezpiecznego schronienia, gdyż jeśli się nie ukryjemy, zostaniemy pokonani. Jedynym schronieniem jest Jezus Chrystus, potężna Skala zbawienia. Życiowe burze mogą uderzyć na nas z wielką siłą, ale ukryci w Jezusie ostoimy się.

Czy jesteś ukryty w Skale? Jeśli nie, jeszcze dzisiaj oddaj się w ręce Jezusa. Kiedy nadejdzie burza, będziesz bezpieczny.

## Plan kazania *Dobry Pasterz*

### I. WPROWADZENIE

- A. Jezus posługiwał się ilustracjami z codziennego życia, by opisać majestat Boga. Pewnego razu powiedział: „Ja jestem dobry pasterz”. Postać pasterza była dobrze znana w tamtych czasach. Porównanie do pasterza uczyło wielu ważnych prawd o Jezusie.
- B. Jezus powiedział, że jest pasterzem i dodał słowo „dobrym”. To słowo niezbyt często było kojarzone z pasterzem. Oznacza ono „miły”, „wspaniały”, „prawy”. Było wielu pasterzy, ale tylko Jezus zasługiwał na miano „dobrego pasterza”. Zastanówmy się przez chwilę, dlaczego?



### II. JEZUS ZNA NAS W WYJĄTKOWY SPOSÓB

- A. Pasterze w starożytnej Palestynie znali swoje owce, a owce znały swoich pasterzy.
- B. Jezus zna ludzi w wyjątkowy sposób. Zna każdego z nas po imieniu, wie, co myślimy i czujemy. Wie, jacy jesteśmy w głębi serca.
- C. Jezus zna nasze potrzeby. Zna owce, które mają szczególne skłonności do ulegania pokusom. Wie, które łatwo poddają się zniechęceniu. Ludzie różnią się między sobą, mają różne potrzeby, ale Jezus odnosi się do każdego indywidualnie.

### III. JEZUS TROSZCZY SIĘ O NAS I POŚWIĘCA SIĘ DLA NAS

- A. Pasterz często narażał się na niebezpieczeństwo, by chronić stado. Bywało, że owce były atakowane przez drapieżne dzikie zwierzęta. Jednak większe zagrożenie stanowili złodzieje czekający na okazję, by ukraść owce.
- B. Dobry pasterz oddaje życie za owce. „Dobry pasterz życie swoje kładzie za owce” (Jan 10,11) — powiedział Jezus. Na krzyżu Jezus umarł za nas.
- C. Dobry pasterz poświęca się. Jezus nie tylko umarł za nas, ale także żyje dla nas i czyni wszystko, byśmy mogli żyć wiecznie.

### IV. JEZUS PROWADZI SWOJE STADO DOBRZYMI DROGAMI

- A. Pasterze w starożytnej Palestynie prowadzili swoje owce na zielone pastwiska i nad czyste wody. Prowadzili je z dala od niebezpieczeństw. Tak więc pasterz musiał być dobrym przywódcą.

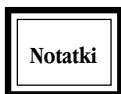
- B. Jezus prowadzi dobrą drogą. Kiedy jesteśmy posłuszni Jego woli, idziemy we właściwym kierunku.
- C. Jezus prowadzi nas ku naszemu ostatecznemu przeznaczeniu. Prowadzi nas ścieżkami życia, ale zawsze kieruje nasz wzrok ku ostatecznemu przeznaczeniu.

#### V. WNIOSEK

Jezus jest Dobrym Pasterzem. Nikt nie może się z Nim równać.

#### VI. PRZYKŁAD

„Życie pasterza było bardzo ciężkie. Stado nie mogło pozostawać bez opieki pasterza, więc pasterz praktycznie cały czas był na posterunku. Gdy brakowało trawy, stado musiało wędrować na nowe pastwiska, a ponieważ nie było płotów ani zagród, owiec trzeba było nieustannie pilnować. Niewielkie połacie trawiastych łąk poprzecinane były skalistymi urwiskami, a owcom, które zboczyły na manowce groziło niebezpieczeństwo. Praca pasterza była nie tylko wyczerpująca, ale także niebezpieczna, gdyż musiał strzec stada przed dzikimi zwierzętami, zwłaszcza przed wilkami, a także przed złodziejami czyhającymi na owce. Sir George Adam Smith, który podróżował po Palestynie, napisał: »Gdy zobaczysz go na górskim pastwisku, gdzie nocą wyją hieny, jak odpędzając sen wpatruje się w dal, smagany wiatrem, z pasterskim kijem w rękę i zgromadza rozproszone owce, z których każda jest wypisana na jego sercu, wtedy zrozumiesz, dlaczego pasterz z Judei stanął na czele narodu, i dlaczego lud nazywał króla swoim pasterzem. Zrozumiesz, dlaczego pasterza uczyniono symbolem opatrności i dlaczego Chrystus porównał się do pasterza, gdy chciał przedstawić swoją ofiarną miłość«. Ciągła czujność, niezłomna odwaga, cierpliwa miłość do owiec to niezbędne cechy pasterza” (William Barclay, *Gospel of John*).



.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....



---

# Przewodnik starszego zboru

ADWENTYSTYCZNY PRZEWODNIK STARSZEGO ZBORU  
ZAWIERAJĄCY WSKAZÓWKI CO DO PLANOWANIA KAZAŃ I NABOŻEŃSTW

---

Luty  
2001 •  
Trzecia  
sobota

## Temat kazania *Kościół — ciało Chrystusa*

„Jak wszystkie części ciała są kierowane głową, tak członkowie duchowego ciała powinni poddać się kierownictwu Chrystusa, żywej Głowie Kościoła” (Ellen G. White, „The Duty of the Minister and the People”, *Advent Review and Sabbath Herald*, 9 VII 1895).



## Myśl dnia

„Wzajemna zależność naśladowców Chrystusa jest zilustrowana wzajemną zależnością poszczególnych części ciała. (...) »I jeśli jeden członek cierpi, cierpią z nim wszystkie członki; a jeśli doznaje czci jeden członek, radują się z nim wszystkie członki« (I Kor. 12,26). (...) Jak w fizycznym organizmie ból jednej części ciała jest odczuwany przez inne, tak w Kościele słabość i smutek jednego wyznawcy dociera do innych, a siła jednego udziela się wszystkim. Chrystus, Głowa Kościoła, współczuje nam w naszych słabościach” (Ellen G. White, „The Relation of Christians to Christ and the Church”, *The Signs of the Times*, 18 V 1888).



## Wstęp do zbierania darów *Ręce Jezusa*

Ręce to jedno z najbardziej użytecznych części ciała. Są wyjątkowo sprawne i wyróżniają ludzi spośród innych stworzeń. Żaden gatunek zwierząt nie ma tak sprawnych kończyn.

To zdumiewające, że Bóg przyjął człowieczeństwo, urodził się tak jak każdy z nas i miał ręce podobne do naszych! Tak, Chrystus wkroczył w nasz świat, w naszą historię i nasze serca, gdyż bez Niego byliśmy bezradni. Jako grzesznicy nie mieliśmy rąk zbawienia, które wydobyłyby nas z dołu grzechu. Chrystus przyszedł, by stać się dla nas pomocnymi rękami.

Ręce Jezusa to ręce miłości, ręce pomocne, ręce błogosławiące, ręce uzdrawiające, ludzkie ręce — by mogły zostać przybite do krzyża.

Ellen G. White napisała: „Bóg kładzie swoją rękę na dziesięcinie i na darach, mówiąc: »To jest moje. Kiedy powierzyłem wam moje dobra, określiłem, jaka część należy do was, aby służyła za spokojeniu waszych potrzeb, a jaka część powinna zostać mi zwrócona«” (*Rozsądne szafarstwo*, s. 30).

Chrystus kładzie swoją miłującą, zbawczą, pomocną, przebitą rękę na dziesięcinie. Obyśmy nigdy nie odepchnęli tej ręki!





## Tekst biblijny i pieśni

I Kor. 12,12-31

Pieśń \_\_\_\_\_

Pieśń \_\_\_\_\_



## Opowiadanie dla dzieci *Część ciała*

Tekst przewodni: „I jeśli jeden członek cierpi, cierpią z nim wszystkie członki; a jeśli doznaje czci jeden członek, radują się z nim wszystkie członki” (I Kor. 12,26).

Ten werset pochodzi z listu, który apostoł Paweł napisał do zboru w Koryncie, w Grecji. Najwidoczniej wyznawcy tego zboru nie współpracowali ze sobą tak, jak powinni. Niektórzy czuli się lepsi od innych ze względu na pewne talenty, które posiadali. Natomiast ci mniej utalentowani czuli się niepotrzebni.

„Tak nie może być — pisał apostoł Paweł. — Bóg dał wam różne zdolności i wszyscy jesteście ważni w Kościele. Popatrzcie na swoje ciała. Czy chcielibyście mieć tylko oczy, a nie mieć uszu? Każda część jest ważna i potrzebna w organizmie”.

Niektórzy chłopcy i dziewczęta uważają, że są mniej ważni, bo nie potrafią tego, co dorośli. Uważają, że jest to bez znaczenia, czy uczestniczą w życiu zboru, czy nie.

Popatrzcie chwilę na wasze palce. Są bardzo małe w porównaniu z ramionami, ale jakże trudno się bez nich obyć! Nawet małe dzieci są ważną częścią Kościoła i wszystkie mają szczególne zadania do wykonania w służbie dla Jezusa.

To ważne, byście brały udział w życiu zboru. To ważne, byście rozmawiali z Bogiem i studiowali Biblię. Jeśli nie macie dobrego duchowego zdrowia, cały zbór cierpi z tego powodu.

Wiecie dobrze, że gdy macie choć jeden zepsuty ząb, czujecie się bardzo źle. Małe sprawy także są bardzo ważne!



## Plan kazania *Kościół — ciało Chrystusa*

### I. WPROWADZENIE

- A. Przed wiekami psalmista pisał o cudowności ludzkiego organizmu (Ps. 139,14). Te spostrzeżenia były poczynione wiele wieków przed odkryciami nowożytnej anatomii. Przy całym swym wspaniałym postępie nauka nie jest w stanie konkurować swymi wynalazkami ze złożonością i doskonałością ludzkiego organizmu. Żaden system informatyczny świata nie dorównuje układowi nerwowemu człowieka, żadna pompa nie może się równać z ludzkim sercem, żadne urządzenia nasłuchowe nie działają tak jak ludzkie ucho, ani żaden elektroniczny syntezator nie jest w stanie zbliżyć się do doskonałości ludzkiego głosu. Jednocześnie ludzkie ciało łączy w sobie te i wie-

le innych cudownych mechanizmów jest wyjątkowym przykładem jedności w różnorodności.

- B. W zborze korynckim panowały zazdrość, zawiść i kłótnie między wyznawcami. Niektórzy mieli dary duchowe, których inni nie posiadali i dlatego uważali się za ważniejszych od innych. Taka postawa sprawiała, że w tych mniej obdarowanych budziła się zazdrość.

## **II. KAŻDY WYZNAWCA KOŚCIOŁA JEST INNY OD POZOSTAŁYCH**

- A. Każdy wyznawca Kościoła Chrystusowego ma specjalnie dla niego wyznaczone miejsce służby.
  - 1. Nie ma bezużytecznych części czy organów w ciele. Każda część i każdy narząd ma jakieś funkcje do pełnienia, a jeśli ich nie pełni, całe ciało cierpi z tego powodu.
  - 2. Nie ma dwóch wyznawców o identycznych zdolnościach. Jedni mają takie, a drudzy inne dary. Jednak każdy wyznawca ma zadania do wykonania dla wspólnego dobra. Pod kierunkiem Ducha Świętego jest naszym przywilejem i obowiązkiem odkrywać nasze miejsce w służbie i służyć z ochotą.
- B. Każdy wyznawca Kościoła Chrystusowego musi odegrać swoją rolę w Kościele (I Kor. 12,21.22).
- C. Żadna służba nie jest poniżająca i żadną nie należy pogardzać. Jednocześnie żadna służba czy stanowisko w Kościele nie dają prawa do wywyższania się nad innych wyznawców. Niektórzy wyznawcy w Koryncie czuli się zniechęceni (w. 15). Inni mieli zbyt wysokie mniemanie o sobie, więc Paweł zwrócił się do nich w wersecie 21. Pisząc do Rzymian Paweł wypowiedział się jeszcze dobitniej (12,3).

## **III. KAŻDY WYZNAWCA KOŚCIOŁA JEST ZOBOWIĄZANY POŚWIĘCAĆ SIĘ DLA DOBRA POZOSTAŁYCH WYZNAWCÓW**

W Kościele Chrystusowym najwyższym celem jest dobro bliźnich i całego Kościoła (I Kor. 12,25). Paweł podaje dwa argumenty na uzasadnienie tej tezy:

- A. Kiedy jeden wyznawca popada w grzech, wszyscy cierpią. Grzech jednego wyznawcy Kościoła jest jak trucizna sącząca się razem z wodą do jednej cysterny (w. 26).
- B. Ponieważ Kościół jest organizmem, to, co służy dobru jednego wyznawcy, powinno służyć dobru wszystkich (w. 26). Paweł usilnie nawołuje do wzajemnej, bratniej miłości (Rzym. 12,10).

#### IV. KAŻDY WYZNAWCA KOŚCIOŁA JEST ZALEŻNY OD POZOSTAŁYCH WYZNAWCÓW

- A. Całe ciało człowieka jest zależne od funkcjonowania poszczególnych organów.
- B. Podobnie żaden wyznawca Kościoła nie jest niezależny od innych wyznawców zarówno w kwestii wielbienia Boga, jak i w służbie dla Chrystusa.

#### V. WNIOSEK

- A. Jak funkcjonuje organizm? Jako całość złożona z różnych organów pełniących swoje funkcje. Paweł mówi: „Jesteście ciałem Chrystusa”.
- B. Czym ciało jest dla umysłu i ducha, tym Kościół dla Chrystusa — fizycznym narzędziem, przez które On działa wykonując swoją wolę w świecie.

#### VI. PRZYKŁAD

*Kościół, ciało Chrystusa  
Jeśli nie jest to miejsce, gdzie rozumie się łzy,  
To dokąd pójdę się wypłakać?  
Jeśli nie jest to miejsce, gdzie mój duch dostaje skrzydeł,  
To dokąd mam pójść, by latać?  
Nie potrzebuję miejsca, gdzie robiłbym na kimś wrażenie  
Tym, jak dobry i prawy jestem, o nie.  
Nie potrzebuję miejsca, gdzie byłbym stale „na świeczniku”,  
Dobrze wiecie, że mi na tym nie zależy.  
Nie potrzebuję miejsca, gdzie ciągle nosi się sztuczny uśmiech,  
Nawet jeśli nie jest do śmiechu.  
Nie potrzebuję miejsca, gdzie powieliła się utarte wzory,  
Choć wszyscy wiedzą, że to nie ma sensu.  
Więc jeśli nie jest to miejsce, gdzie otwarcie zadaje się pytania,  
To gdzie mam poszukiwać odpowiedzi?  
I jeśli nie jest to miejsce, gdzie krzyk mojego serca jest słyszany,  
To gdzie mam zostać wysłuchany?  
Jeśli to nie jest miejsce, gdzie łzy się rozumie,  
Dokąd mam pójść, by się wypłakać?*

*Ken Medema*

Notatki

.....

.....

.....

.....

.....

---

# Przewodnik starszego zboru

ADWENTYSTYCZNY PRZEWODNIK STARSZEGO ZBORU  
ZAWIERAJĄCY WSKAZÓWKI CO DO PLANOWANIA KAZAŃ I NABOŻEŃSTW

---

Luty  
2001 •  
Czwarty  
sabot

## Temat kazania *Duch Święty zaprasza cię*

„Człowiek nie może działać w oparciu o swoje nikłe siły, swego ducha czy zdolności, jeśli chce służyć w sposób, który Bóg akceptuje. (...) Pan zaprasza ludzi, by zjednoczyli się z Nim w duchu i działaniu” (Ellen G. White, „Respond to Divine Love”, *The Home Missionary*).



## Myśl dnia

„Możecie być pełni energii i gorliwości, ale pamiętajcie, że na nie się to nie zda, póki wasza gorliwość i energia nie zostaną zaprawione cichością i łagodnością Chrystusa. Póki nie zostaniecie wykształceni w Jego szkole, będziecie popełniać liczne błędy. On zaprasza was, jako społeczność i każdego z osobna, byście wzięli Jego jarzmo i uczyli się od Niego” (Ellen G. White, „Acceptable Service”, *Australasian Union Conference Record*).



## Wstęp do zbierania darów *Pięćdziesiąt procent*

Ellen G. White stwierdza: „Bóg jako Największy Pracownik współdziała z ludźmi w zdobywaniu środków na życie. Jednocześnie oczekuje od ludzi, iż będą współpracować z Nim w ratowaniu bliźnich. W ręce swoich sług powierzył środki na prowadzenie swego dzieła w kraju i na misjach zagranicznych. Jednak jeśli tylko co drugi wierzący spełnia swój obowiązek w tym względzie, do skarbnicy nie będą wpływać potrzebne środki, a wiele dzieł dzieła Bożego nie zostanie dokończonych” (*Rozsądne szafarstwo*, s. 30-31).



Sprawa Boża zwycięży — z dziesięcinami czy bez nich. „Bóg nie jest zależny od ludzkiego złota czy srebra” (*Testimonies*, t. III, s. 390). Jednak liczy się nie tylko to, czy sprawa Boża zwycięży. Ten fakt został już dawno przepowiedziany przez Boga (patrz Obj. 15,1-3). Pozostaje pytanie, czy będziemy uczestniczyć w tym zwycięstwie.

Przyłączmy się do wiernych wszystkich wieków — do tych, którzy oddawali Panu to, co należy do Niego.

## Tekst biblijny i pieśni

Hebr. 3,7-11; Obj. 22,17

Pieśń \_\_\_\_\_

Pieśń \_\_\_\_\_





## Powiadanie dla dzieci *Zaproszenie*

Tekst przewodni: „A Duch i oblubienica mówią: Przyjdź! A ten, kto słyszy, niech powie: Przyjdź! A ten, kto pragnie, niech przychodzi, a kto chce, niech darmo weźmie wodę żywota” (Obj. 22,17).

— Co to jest mamusiu? — zapytała Karen, gdy mama otworzyła dużą, białą kopertę przyniesioną przez listonosza.

— To zaproszenie na ślub, kochanie — odpowiedziała mama. — Znajomi zaprosili nas na ślub swojej córki.

— Też bym chciała, żeby ktoś przysłał mi zaproszenie — westchnęła Karen.

Potem Karen jeszcze wiele razy widziała, że rodzice otrzymują różne zaproszenia — na śluby, przyjęcia, spotkania, imprezy kulturalne. Niektóre z tych zaproszeń wyglądały bardzo interesująco.

Pewnego dnia Karen otrzymała zaproszenie na przyjęcie urodzinowe. Jakże była uradowana! Powiedziała o tym domownikom i sąsiadom. Wierzę, że przyjęcie było równie przyjemne jak samo otrzymanie zaproszenia.

Tak, lubimy być zapraszani, prawda? Miło jest uczestniczyć w przyjęciach i uroczystościach zaślubin wraz z innymi gośćmi.

Czy wiecie, że Jezus w swojej księdze skierował do nas wspałałe zaproszenia? Werset, który przeczytaliśmy, jest zaproszeniem, które otrzymaliśmy od Jezusa. On zaprasza nas na ucztę weselną w niebie. On planuje tę ucztę, czyni przygotowania, chce, żebyśmy dobrze się tam czuli i pragnie, byśmy przyjęli Jego zaproszenie i przybyli na tę ucztę. Będzie to uczta z okazji skończenia się ziemskich problemów i rozpoczęcia się wiecznego życia zbawionych z Jezusem. Czy wybieracie się na tę ucztę? Czy jesteście gotowi? Czy przywdzialiście szatę sprawiedliwości, która obowiązuje wszystkich zaproszonych na tę ucztę?

Proście Jezusa, by uczynił was gotowymi, abyście mogli odpowiedzieć na zaproszenie: „Tak, Panie, przyjdę”.

W Mat. 22,1-14 możecie przeczytać o uczcie, na którą nie chcieli przyjść zaproszeni goście. Chyba nie chcecie być podobni do nich, prawda?



## Plan kazania *Duch Święty zaprasza cię*

### I. WPROWADZENIE

- A. Ponieważ najważniejszymi potrzebami człowieka są potrzeby duchowe, Bóg posłał swojego Syna, Jezusa Chrystusa, który umarł na krzyżu, by pokazać Jego miłość do nas i pokonać śmierć.
- B. Dzięki temu wielkiemu pojedynczemu aktowi dokonaniem przez Jezusa Chrystusa Bóg posłał Ducha Świętego

Kościółowi i światu. Duch zaprasza niewierzących, by przyszli przez wiarę do Jezusa i przyjęli dar życia wiecznego stając się dziećmi Bożymi.

1. Duch Święty działa w świecie zapraszając ludzi do uwierzenia w Jezusa Chrystusa.
2. Jedną z najważniejszych funkcji Ducha Świętego jest indywidualne świadczanie w sumieniach ludzi o tym, kim jest Jezus i co dla nich uczynił (Jan 14,26; 15,26; 16,7-11).

## **II. DUCH ŚWIĘTY JEST BOSKĄ OSOBĄ**

Duch Święty jest kimś więcej niż bezosobowym wpływem. Jest On boską Osobą. Posługuje się różnymi środkami komunikacji z człowiekiem.

- A. Duch Święty posługuje się Pismem Świętym.
- B. Duch Święty posługuje się całym Kościołem.
- C. Duch Święty posługuje się indywidualnymi wierzącymi jako swoimi posłańcami.
- D. Duch Święty posługuje się życiowymi doświadczeniami, które skłaniają cię do myślenia i sprawiają, że jesteś skłonny słuchać Jego głosu.

## **III. DUCH ŚWIĘTY JEST BOGIEM PRZEMAWIAJĄCYM DO CZŁOWIEKA**

- A. On przemawia do tych, którzy jeszcze nie przyjęli zbawienia. Przemawia, by przekonać ich, że grzech niewiary jest tym szczególnym grzechem, który oddziela człowieka od Boga (Jan 16,7-11). Jedynie Duch Święty może przekonać człowieka o jego grzeszności i potrzebie przyjęcia Bożej miłości i Bożych przykazań.
- B. On przemawia do tych, którzy przyjęli zbawienie. Duch Święty przemawia słowami zachęcenia i zapewnienia do nawróconych (Rzym. 8,15.16).
  1. Duch Święty przychodzi, by mówić słowa zachęty i wspierać nawróconą osobę w chrześcijańskim życiu. Nie jest Bożym zamiarem, by ktokolwiek usiłował prowadzić chrześcijańskie życie o własnych siłach. Duch Święty daje moc do pokonania zła i „tworzy” w wierzących owoc Ducha (Gal. 5,16-23).
  2. Duch Święty mówi do nawróconych także o potrzebach tych, którzy jeszcze nie przyjęli Jezusa Chrystusa jako Zbawiciela.

## **IV. DUCH ŚWIĘTY POSIADA BOSKĄ MOC**

- A. Jedynie Duch Święty ma moc dokonać cudu nowonarodzenia (Tyt. 3,3-7).

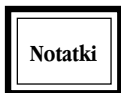
- B. Duch Święty ma boską moc uzdalniającą nas do kształtowania chrześcijańskiego charakteru i usposobienia (Gal. 5,22.23).
- C. Duch Święty został nam dany, aby zapewnić nas o naszym zwycięstwie nad śmiercią i grobem (II Kor. 5,4.5).

#### V. WNIOSEK

Dzisiaj jest dzień zbawienia (II Kor. 6,2). Dzisiaj jest dzień, w którym Bóg pragnie nam przebaczyć grzechy. Dzisiaj jest dzień, w którym Bóg pragnie, byś stał się Jego dzieckiem.

#### VI. PRZYKŁAD

Pewien przewodnik, który mieszkał na Pustyni Arabskiej, nigdy nie pomylił drogi. Posługiwał się gołębiem pocztowym uwiązany na mocnym, cienkim sznurku. Kiedy przewodnik miał wątpliwości co do kierunku, wypuszczał gołębia, a ten zaczynał lecieć w stronę domu. Ze względu na to przewodnika nazywano „człowiekiem z gołębiem”. Podobnie Duch Święty, niebiański Gołąb, pragnie kierować nami i wieść nas wąską ścieżką prowadzącą do obfitego życia, jeśli tylko w pokorze poddamy się Jego nieomylnemu prowadzeniu.



.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....



---

# Przewodnik starszego zboru

---

ADWENTYSTYCZNY PRZEWODNIK STARSZEGO ZBORU  
ZAWIERAJĄCY WSKAZÓWKI CO DO PLANOWANIA KAZAŃ I NABOŻEŃSTW

---

Marzec  
2001 •  
Pierwsza  
sobota

## Temat kazania *Dzielna kobieta z Księgi Przypowieści*

„Kobieta może być narzędziem sprawiedliwości, pełnić świętą służbę dla Boga” (Ellen G. White, *Gospel Workers*, s. 383).

„Łagodność, słodycz, miły sposób bycia i czystość są składnikami jej mocy” (Ellen G. White, „Proper Education”, *The Health Reformer*, 1 VII 1873).



## Myśl dnia

„Mamy pracować dla wielkiego Mistrza, bez względu na to, czy nasze wysiłki są dostrzegane i doceniane przez ludzi, czy nie. Nikt nie może służyć Bogu zgodnie z Jego wolą, jeśli dopuszcza się zaniedbań, działa przypadkowo i niedokładnie, czy to w sprawach świeckich, czy religijnych. Prawdziwy chrześcijanin we wszystkich sprawach będzie baczył na chwałę Bożą, czerpiąc zachęcenie i siłę ze świadomości, iż pracuje dla Chrystusa” (Ellen G. White, *Our High Calling*, s. 369).



## Wstęp do zbierania darów

„W najprostszych słowach Pan powiedział swoim dzieciom, czego od nich wymaga. Mają oddawać dziesięcinę ze wszystkiego, co posiadają, i składać dary z tego, co On im daje. Jego miłosierdzie i błogosławieństwa są obfite i systematyczne. (...) Czyż nie mielibyśmy oddawać Bogu tego, co do Niego należy i z wdzięcznym sercem składać mu dziesięciny i dary? Pan tak wyraźnie powiedział nam o naszych obowiązkach, że ich zaniedbanie nie może mieć żadnego uzasadnienia. (...) Zabezpieczenie środków na głoszenie ewangelii w świecie nie zostało pozostawione przypadkowi. Dziesięcina należy do Pana, stanowi Jego fundusz i ma być oddawana regularnie do Jego skarbnicy” (Ellen G. White, „How Much Owest Thou?”, *The Signs of the Times*, 13 I 1890).



## Tekst biblijny i pieśni

Przyp. 31,10-31

Pieśń \_\_\_\_\_

Pieśń \_\_\_\_\_





## Opowiadanie dla dzieci *Biblia Mary Jones*

Tekst przewodni: „Badacie Pisma, bo sądźcie, że macie w nich żywot wieczny; a one składają świadectwo o mnie” (Jan 5,39).

Pod koniec XVIII wieku na terenie Walii było niewiele egzemplarzy Biblii. Te, które można było nabyć, kosztowały tak dużo, iż tylko bardzo bogaci ludzie mogli sobie na nie pozwolić. Rodzina Jonesów była biedna, ale to nie powstrzymało Mary od studiowania Pisma Świętego.

Pewnego dnia poszła do znajomych, którzy mieszkali kilka kilometrów od jej rodzinnego domu, i zapytała:

— Czy mogłabym poczytać przez chwilę waszą Biblię?

— Oczywiście, moje dziecko — odpowiedziała żona rolnika.  
— Wejź, proszę.

Zaprowadziła Mary do najlepszej izby w ich domu, gdzie Biblia stała na honorowym miejscu. Potem wyszła pozostawiając dziewczynkę sam na sam z Biblią po raz pierwszy w jej życiu.

Wstrzymując oddech Mary wzięła do rąk ciężką księgę stojącą na półce i położyła ją na stole. Drżącymi rękami otworzyła ją przypadkowo na piątym rozdziale Ewangelii Jana. Tam przeczytała słowa Jezusa: „Badacie Pisma”.

— To o mnie! — zawołała. — Ach, gdybym tak miała własną Biblię!

Sześć lat później Mary bosą szła ponad czterdzieści kilometrów do miasta Bala, gdzie można było nabyć Biblię w języku walijskim. Niosła ze sobą pieniądze, które oszczędzała przez kilka lat. W mieście udała się prosto do domu pastora Thomasa Charlesa, który miał egzemplarze Biblii na sprzedaż.

— Bardzo mi przykro — powiedział pastor Charles. — Wszystkie Biblie, które mam, zostały już zarezerwowane.

Mary nie mogła w to uwierzyć! Zaczęła płakać czując, że serce pęka jej z żalu. Gdy Charles zobaczył jej rozpacz, łzy napłynęły mu również do oczu.

— Będziesz miała Biblię — powiedział, wręczając jej jeden z zarezerwowanych egzemplarzy.

Dwa lata później, w Londynie, pastor Charles opowiedział o Mary Jones i zaapelował do kompetentnych osób, by wydrukowano i rozpowszechniano walijską Biblię.

— Ale dlaczego tylko walijską? — zapytał ktoś. — Dlaczego nie dla całego świata?

Tak więc dzięki temu, iż Mary tak bardzo chciała mieć Biblię, powstało Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne. Było to 7 marca 1804 roku. Dzisiaj większość ludzi na świecie może nabyć Biblię w swoim języku. Wy zapewne macie własne Biblie. Czy odczuwacie pragnienie studiowania ich tak jak Mary Jones?

## Plan kazania *Dzielna kobieta z Księgi Przypowieści*



### I. WPROWADZENIE

- A. Wiele pisze się obecnie książek na temat roli kobiety we współczesnym społeczeństwie. Ze wszystkich stron płyną sprzeczne rady dla kobiet.
- B. W Księdze Przypowieści znajduje się ciekawy opis dzielnej kobiety.
  1. Być może ten opis dzielnej kobiety został zaczerpnięty z życzeń matki troszczącej się o to, by jej syn wybrał odpowiednią kobietę na żonę (Przyp. 31,1).
  2. Dobra, odpowiedzialna, bogobojna żona o pozytywnym nastawieniu do życia jest cenniejsza niż największe skarby, a mąż ceni ją ponad wszystko.

### II. DZIELNA KOBIETA TO TAKA, KTÓREJ MOŻNA UFAĆ (Przyp. 31,11)

Wiarygodność i odpowiedzialność to zalety, które ceniono od zarania ludzkości. Bóg potrzebuje ludzi, którym można zaufać. Dzielna kobieta jest także godna zaufania.

### III. DZIELNA KOBIETA TO TAKA, KTÓRA WYŚWIADCZA DOBRO (Przyp. 31,12)

Dzielna kobieta pomaga swoim domownikom i dba o nich.

### IV. DZIELNA KOBIETA TO TAKA, KTÓRA JEST ZARADNA I PRZEDSIĘBIORCZA (Przyp. 31,13-16.21.22.24.25.27)

W tym starożytnym opisie ciekawe jest to, że choć dzielna kobieta jest domatorką, to jednak jej zainteresowania nie ograniczają się do gospodarstwa domowego. W jej życiu było miejsce na pracę zawodową poza kręgiem rodzinnym. Czytamy, że zajmowała się ona rzemiosłem i handlem, przyczyniając się do dobrobytu rodziny i społeczności.

### V. DZIELNA KOBIETA TO TAKA, KTÓRA POSIADA WŁAŚCIWE POCZUCIE WŁASNEJ WARTOŚCI (Przyp. 31,17-19.25)

Na podstawie tego opisu dzielnej kobiety widzimy, że miała ona właściwe poczucie własnej wartości. Mogła więc patrzeć w przyszłość bez lęku i z radosną ufnością (Przyp. 31,25).

### VI. DZIELNA KOBIETA TO TAKA, KTÓRA WSPÓŁCZUJE INNYM (Przyp. 31,20)

Dzielna kobieta troszczy się nie tylko o swojego męża i domowników. Jest także wrażliwa na ludzkie nieszczęście i w miarę możliwości pomaga ubogim.

**VII. DZIELNA KOBIETA UTOŹSAMIA SIĘ ZE SWOIM MĘŻEM  
I CIESZY SIĘ Z JEGO SUKCESÓW (Przyp. 31,23)**

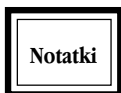
Dzielna kobieta utożsamia się ze swoim mężem i wspiera go w jego roli, jaką odgrywa w społeczeństwie. Interesuje się jego pracą i cieszy się z jego sukcesów.

**VIII. DZIELNA KOBIETA CZYNI WŁAŚCIWY UŻYTEK Z MOWY  
(Przyp. 31,26)**

W Księdze Przypowieści wiele czytamy o właściwym korzystaniu z daru mowy. Możemy się nim posługiwać ku zgubie i wyrządzać krzywdę w sercach ludzi porównywalną z podpalaniem lasu. Jednak możemy go używać jako łagodzącego balsamu, który leczy rany i pociesza zniechęconych. Dzielna kobieta potrafi posługiwać się mową właściwie, czyniąc dobro bliźnim.

**IX. WNIOSEK**

- A. Starożytny mędrzec zachował dla nas ten opis dzielnej kobiety. Była to niewiasta, która przynosiła chwałę Bogu. Można było jej ufać. Była dobrą matką i niestrudzoną pracownicą. Troszczyła się o swój dom i o potrzebujących.
- B. Za swój przywilej uważała to, iż może działać dla dobra innych i troszczyć się o ich pomyślność.
- C. Taka kobieta zasługuje na wielkie uznanie i pochwałę (Przyp. 31,28-31).



.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

---

# Przewodnik starszego zboru

ADWENTYSTYCZNY PRZEWODNIK STARSZEGO ZBORU  
ZAWIERAJĄCY WSKAZÓWKI CO DO PLANOWANIA KAZAŃ I NABOŻEŃSTW

---

Marzec  
2001 •  
Druga  
sobota

## Temat kazania *Postępowanie godne chrześcijanina*

„Każdy wyznawca Chrystusa ma postępować w sposób godny wzniesłego powołania, zdobywając żywe doświadczenie w sprawach Bożych” (Ellen G. White, „Lessons From the First Epistle of John”, *Advent Review and Sabbath Herald*, 13 VII 1905).



## Myśl dnia

„Moi bracia, wzywam was, byście nie przysłuchiwali się wywodom oszczerców i zamknęli serca przed tymi, którzy sięją zło iarno podejrzliwości i nieufności, a otworzyli serca na jasne promienie Słońca Sprawiedliwości. (...) Tych, którzy niedawno przyszedli do wiary, należy zachęcić, aby nabrali ufności do kaznodziejów (...). Ci ludzie mają być karmieni szczerym mlekiem słowa, aby mogli dzięki temu wzrastać” (Ellen G. White, „Brotherly Love Needed”, *Advent Review and Sabbath Herald*, 24 X 1893).



## Wstęp do zbierania darów *Bóg wynagradza*

Pewien wierny wyznawca opowiedział o tym, jak został wynagrodzony za to, że dotrzymał ślubu złożonego Bogu. Kościół wezwał wyznawców do zbierania pieniędzy, by wykorzystać każdą okazję do rozwijania dzieła Bożego. Człowiek ten zbierał pieniądze na kurs, dzięki któremu miał podnieść swoje kwalifikacje, chcąc otrzymać awans w pracy i lepsze wynagrodzenie. Oszczędzał od dłuższego czasu i spodziewał się, że wkrótce zbierze potrzebną sumę. Wtedy usłyszał wezwanie, a jego serce zostało poruszone, więc oddał wszystkie pieniądze, jakie zaoszczędził. Jednak potem zaczął się zastanawiać, czy dobrze postąpił.



Kiedy wrócił ze zboru do domu, znalazł w skrzynce list od swojego pracodawcy, który zawiadamiał go, iż opłaci jego kurs i podniesie mu wynagrodzenie! To było naprawdę cudowne! Jednak jeszcze cenniejsza niż materialne błogosławieństwo była nauka płynąca z tego doświadczenia — błogosławieństwo pokoju, radości, ufności i pewności płynącej ze świadomości, iż Bóg istnieje i że „nagradza tych, którzy go szukają” (Hebr. 11,6).

Materialna nagroda jest błogosławieństwem, ale nie przywiązuje nas do Boga. Nie jest to wolą Bożą. To wielkie zasady prawdy i natchnione Słowo wiążą nas z Bogiem i podtrzymują w godzinie pokusy i życiowej burzy. Te zasady są najważniejsze w całym systemie myślenia. Żyjąc według tych zasad powinniśmy z radością i wdzięcznością oddawać Bogu to, co należy do Niego.



## Tekst biblijny i pieśni

Efez. 4, 1-6

Pieśń \_\_\_\_\_

Pieśń \_\_\_\_\_



## Opowiadanie dla dzieci *Godny*

Tekst przewodni: „W tej myśli też modlimy się zawsze za was, aby Bóg nasz uznał was za godnych powołania i w mocy doprowadził do końca wszystkie wasze dobre zamierzenia i dzieła wiary” (II Tes. 1, 11).

Był to wieczór rozdania dyplomów. Rodzice i krewni przybyli na uroczystość, by uczestniczyć w tym podniosłym momencie w życiu absolwentów. Przybyli wszyscy nauczyciele, dumni ze swoich studentów, którzy z sukcesem ukończyli naukę.

Odśpiewano pieśń, złożono dziękczynienie Bogu, wygłoszono krótkie przemówienia, a następnie dziekan stojąc obok rektora odczytywał nazwiska studentów, którzy mieli otrzymać dyplomy. Po wyczytaniu nazwiska studenci kolejno wychodzili do przodu, odbierali dyplomy i gratulacje z rąk rektora. Była to szczęśliwa chwila dla wszystkich wyczytanych.

Jednak byli też tacy, którzy nie czuli się szczęśliwi. Ich nazwiska nie zostały wyczytane, gdyż nie dopełnili wszystkich warunków koniecznych do tego, by móc otrzymać dyplom.

Było nam ich żal, ale jakże bardzo oni sami musieli żałować, że tak się stało. Jakże pragnęli, by czas się cofnął i by mogli otrzymać jeszcze jedną szansę przygotowania się na tę chwilę! Poza tym musieli studiować jeszcze przez kolejny semestr.

Nasz dzisiejszy tekst przewodni wyraża życzenie, byśmy wszyscy byli uznani za godnych wielkiego Bożego powołania, do którego zostaliśmy wybrani.



## Plan kazania *Postępowanie godne chrześcijanina*

### I. WPROWADZENIE

W siedmiu wersetach w Liście do Efezjan apostoł Paweł porównuje postępowanie wierzących i niewierzących.

- A. W rozdziałach od pierwszego do trzeciego Listu do Efezjan opisuje wysokość i głębokość, chwałę i wspaniałość chrześcijańskiego powołania. Być chrześcijaninem to wielki przywilej.
- B. W rozdziałach od czwartego do szóstego usilnie zachęca chrześcijan, by postępowali zgodnie z tym przywilejem. Powiada, że jesteśmy członkami Kościoła Chrystusa. Jesteśmy reprezentantami Chrystusa w świecie. Niech nasz sposób życia będzie godny naszego Mistrza. Obyśmy postępowali, jak przystoi na powołanie nasze (Efez. 4, 1).

- C. W Liście do Efezjan znajdują się trzy sugestie odnośnie owego godnego postępowania.

## II. SPOŚÓB GODNEGO POSTĘPOWANIA (Efez. 4,2.3)

- A. Po pierwsze, „z wszelką pokorą i łagodnością”. Potrzebujemy tych cech ducha. Jakże często wydaje się nam, iż mamy prawo odczuwać duchową wyższość nad naszymi braćmi i siostrami. Nie jest to właściwe.
- B. „Z cierpliwością”. W wolnym przekładzie oznacza to „wytrwale z całkowitym spokojem”. Piotr przypomina nam o cierpliwości naszego Pana, który jest naszym wzorem (I Piotra 2,22.23).
- C. „Znosząc jedni drugich w miłości”. Póki ludzie są ludźmi, zawsze będzie istniała potrzeba chrześcijańskiej wyrozumiałości. Być może brakuje nam jej, bo nie miłujemy bliźnich jak samych siebie.
- D. „Starając się zachować jedność Ducha w spójni pokoju”.

## III. KIERUNEK GODNEGO POSTĘPOWANIA

Rozwój nie następuje natychmiast, ale wymaga czasu (Efez. 4,13).

- A. W naszym postępowaniu musimy kroczyć od śmierci ku życiu. „I wy umarliście przez upadki i grzechy wasze (...) ale Bóg, (...) nas, którzy umarliśmy przez upadki, ożywił wraz z Chrystusem” (Efez. 2,1.4.5). Chrześcijanin to człowiek, który żyje dla Boga. Tysiące ludzi w świecie żyje dla ambicji, przyjemności, interesów, polityki, ale są martwi dla Boga, umarli przez upadki i grzechy (Efez. 2,1). Nie możemy iść w dwóch kierunkach jednocześnie.
- B. Mamy kroczyć od grzechu do świętości (Efez. 4,17). Paweł pisze, jak postępują poganie (w. 18.19) i podkreśla, że takimi i my niegdyś byliśmy, ale teraz zmieniliśmy się — »Nie tak nauczyliście się Chrystusa« (w. 20). Tragiczne jest, gdy ci, którzy wyznają, iż są chrześcijanami, żyją tak, jakby nic nie wiedzieli o Chrystusie. Ich postępowanie niczym nie różni się od postępowania niewierzących.
- C. Musimy kroczyć od ciemności do światłości. W piątym rozdziale Listu do Efezjan apostoł Paweł napisał: „Byliście bowiem niegdyś ciemnością, a teraz jesteście światłością w Panu. Postępujcie jako dzieci światłości” (w. 8). Chrystus jest światłością świata (Jan 8,12), a my mamy dążyć do Niego. „Jeśli zaś chodzimy w światłości, jak On sam jest w światłości, społeczność mamy z sobą, i krew Jezusa Chrystusa, Syna jego, oczyszcza nas od wszelkiego grzechu” (I Jana 1,7).

#### IV. SKUTKI GODNEGO POSTĘPOWANIA

- A. Godne postępowanie przynosi dobre rezultaty. Dobre czyny są skutkiem, produktem, zwieńczeniem i dowodem chrześcijańskiego życia, ale nigdy nie są jego podstawą (Efez. 2,10).
- B. Wzrastanie w miłości Bożej nie pozostaje bez rezultatów. W Efez. 5,1.2 czytamy: „chodźcie w miłości”. Mamy chodzić w miłości Bożej, w coraz większym stopniu doświadczając największej mocy we wszechświecie (II Kor. 5,14).
- C. Dojrzewanie w Chrystusie prowadzi do celu, który apostoł Paweł podsumował w Efez. 4,13-15.

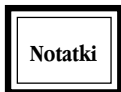
#### V. WNIOSEK

Gdy stosujemy radę Pawła, dotyczy nas pewne ostrzeżenie i zalecenie. Ostrzeżenie brzmi: Niech nikt nie próbuje osądzać, czy ktoś inny postępuje godnie czy nie. A zalecenie: Niech każdy zada sobie pytanie: „Czy będąc powołany przez Boga postępuję godnie, czy niegodnie?”

#### VI. PRZYKŁAD

Sporo wielkich niesprawiedliwości w historii zostało popełnionych w imię niesprawiedliwej „zasady większości”. Były senator James A. Reed z Missouri w jednym ze swoich najdobitniejszych przemówień stwierdził w amerykańskim senacie, iż dostrzegł taką oto prawdę: „Większość ukrzyżowała Jezusa Chrystusa; większość paliła chrześcijan na stosach; większość ustanowiła niewolnictwo; większość naśmiewała się z Kolumba, który zamierzał opłynąć świat dookoła; większość wtrąciła go do lochu, gdy odkrył nowy ląd. Większość obciąła uszy Johnowi Pymowi za to, że ośmielił się stanąć w obronie wolności prasy”.

Chrystus wzywa nas do pójścia za „opcją mniejszości” (patrz Mat. 7,13.14).



.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....



---

# Przewodnik starszego zboru

ADWENTYSTYCZNY PRZEWODNIK STARSZEGO ZBORU  
ZAWIERAJĄCY WSKAZÓWKI CO DO PLANOWANIA KAZAŃ I NABOŻEŃSTW

---

Marzec  
2001 •  
Trzecia  
sobota

## Temat kazania *Teraźniejsze zbawienie*

„Musimy pić obficie z wód zbawienia, jeśli mamy doznać duchowego ożywienia” (Ellen G. White, *Manuscript Releases*, t. VIII, s. 50).



## Myśl dnia

„Oby Bóg nas obdarzył swoim Duchem i uczynił nas silnymi w Jego sile! W tym wielkim dniu największego i ostatecznego zwycięstwa okaże się, że sprawiedliwi byli silni, a występni przy całym swym formalizmie i pysze byli słabi i nędznie przegrali. Musimy mocno trzymać się Jezusa, ufać Mu, szukać Jego łaski i Jego wielkiego zbawienia. Musimy ukryć się w Jezusie, gdyż On jest naszą osłoną przed burzą, pomocą w każdym trudnym czasie” (Ellen G. White, *Selected Messages*, t. III, s. 430).



## Wstęp do zbierania darów *Skarb w niebie*

„Bóg pragnie przedstawić nam wspaniałość nieba, gdyż gdzie jest skarb, tam będzie i serce. Gromadzenie skarbu w niebie polega na wykorzystaniu danych przez Boga sił do zdobywania środków oraz używaniu naszego wpływu dla chwały Bożej. Każda złotówka, którą zarabiamy, jest własnością Pana i należy ją wydawać pamiętając o chwili, gdy będziemy musieli zdać sprawę ze swego szafarstwa. (...) Dzielę gromadzeniu skarbu w niebie nasze charaktery są kształtowane na podobieństwo charakteru Chrystusa. Świat ujrzy, że nasze nadzieje i plany są związane z rozwojem dzieła prawdy i zbawieniem ginących ludzi. Niewierzący przekonają się, że Chrystus jest wszystkim we wszystkim dla tych, którzy Go miłują” (Ellen G. White, „Treasure Laid Up in Heaven”, *Advent Review and Sabbath Herald*, 7 IV 1896).



## Tekst biblijny i pieśni

Filip. 2,12.13

Pieśń \_\_\_\_\_

Pieśń \_\_\_\_\_



## Opowiadanie dla dzieci *Uratowani przez Skalę*

Tekst przewodni: „Pan jest opoką moją i twierdzą moją, i wybawicielem moim” (II Sam. 22,2).



Dnia 6 sierpnia 1916 roku holownik ciągnął barkę po rzece Niagara, gdy nagle coś się stało z liną łączącą oba statki. Barka

zaczęła płynąć z prądem w stronę wodospadu. Dwaj mężczyźni na pokładzie byli pewni, że zginą.

— Barka się urwała — krzyczeli ludzie na brzegu.

— Niech ktoś coś zrobi!

Jednak nikt nie mógł zrobić. Wszyscy stali i patrzyli bezradnie. Załoga holownika nie mogła ryzykować pościgu za pędzącą z prądem barką. Wydawało się, że nie ma już nadziei, gdy nagle potężny prąd wyrzucił barkę na wielką skałę ukrytą pod powierzchnią wody. Zatrzymała się tuż przed wodospadem. Teraz ludzie mogli już przystąpić do działania.

— Dzwońcie po policję!

— Zatelefonujcie do armatora.

— Znajdźcie jakąś długą linę!

Ratownicy przerzucili linę do barki i mężczyźni zostali uratowani. Jakże wdzięczni byli, że trafili na skałę, która uratowała im życie.

My także zostaliśmy uratowani przez Skałę. Tą Skałą jest Jezus Chrystus. Jak załoga barki sama nie mogła uratować się od katastrofy, tak my o własnych siłach nie możemy uratować się od wiecznej śmierci. Rwąca rzeka grzechu doprowadziłaby nas do pewnej zagłady.

Jednak na środku tej rzeki jest Skała. Ci, którzy do niej dotrą, zostaną ocaleni. Dopóki trzymamy się Chrystusa, nic nam nie grozi. Pokusy, zniechęcenie i złe przyzwyczajenia będą usiłowały nas porwać, ale dopóki będziemy się trzymać Jezusa, nic nam nie zagraża.

Pan jest naszą Skałą i Wybawicielem.



## Plan kazania *Teraźniejsze zbawienie*

### I. WPROWADZENIE

- A. W kalendarzu każdego człowieka są trzy dni: wczoraj, dzisiaj i jutro. Wielu ludzi nie zwraca uwagi na dzisiaj, bo żyją dniem wczorajszym. Inni nie zważają na dzisiaj, bo martwią się o jutro.
- B. Przyjrzyjmy się zbawieniu w czasie przeszłym i przyszłym, a następnie skoncentrujmy naszą uwagę na zbawieniu w czasie teraźniejszym.

### II. JEZUS PRZYSZEDŁ, BY ZBAWIĆ NAS OD PRZESZŁOŚCI

- A. Jako Baranek Boży Jezus Chrystus przyszedł, by wziąć na siebie grzech świata (Jan 1,29).
- B. Jezus przyszedł, żył wśród nas, miłował, służył, a następnie cierpiał na krzyżu, aby ponieść karę za nasze grzechy (I Piotra 1,18.19; 2,24; 3,18).
- C. W Piśmie Świętym wielokrotnie jest napisane, że Jezus Chrystus umarł za nasze grzechy, aby wybawić nas z tego,

co uczyniliśmy w przeszłości, czynimy obecnie i możemy uczynić w przyszłości (I Kor. 15,3.4).

- D. Przez wiarę w Jezusa Chrystusa zostajemy przyjęci przez świętego Boga (Rzym. 5,1).
- E. Przez wiarę w Jezusa Chrystusa przyjmujemy dar życia wiecznego (6,23).

### **III. JEZUS CHRYSZTUS PRZYSZEDŁ, BY URATOWAĆ NAS PRZED PRZYSZŁOŚCIĄ**

- A. W Piśmie Świętym czytamy, iż każdego człowieka czeka śmierć (Hebr. 9,27). Jednak każdy człowiek zostanie osądzony i zmartwychwstanie albo do życia wiecznego, albo na wieczną zagładę.
- B. Czytamy także, iż Jezus Chrystus pojawi się znowu nie z powodu grzechu, ale by zbawić nas od obecności grzechu (Filip. 3,20.21).
- C. Paweł mówi, że przyjdzie dzień, kiedy zostaniemy wzbudzeni z martwych i przemienieni na podobieństwo zmartwychwstałego i uwielbionego Pana.
- D. Jezus mówi swoim apostołom, by nie troszczyli się o przyszłość, gdyż On nie tylko idzie przygotować im miejsce, ale także wróci, aby zabrać ich do siebie.
- E. W Księdze Objawienia znajdujemy krótki opis domu, jaki Bóg przygotowuje dla tych, którzy Go miłują (21,3-5).

### **IV. DOŚWIADCZENIE ZBAWIENIA PRZEZ JEZUSA CHRYSZTUSA W CZASIE TERAŹNIEJSZYM**

- A. Jezus Zbawiciel przyszedł na świat nie tylko po to, by dać nam odpocznienie od grzechów, które popełniliśmy w przeszłości i od obecności grzechu w przyszłości.
- B. Jezus Chrystus przyszedł, by zbawić nas od mocy grzechu i od popełniania grzechu w teraźniejszości. W Filip. 2,13 apostoł Paweł pisze o zbawieniu w czasie teraźniejszym.
- D. Doświadczenie nawrócenia polega na otwarciu się z naszej strony i pozwoleniu, by Chrystus zamieszkał w nas za pośrednictwem Ducha Świętego. Gdy Duch Święty mieszka w nas, doświadczamy zbawienia dzisiaj.
- E. Teraźniejsze zbawienie działa na nas w trojaki sposób.
  1. Nasz Pan ratuje nas przed nienawiścią i wrogością wobec innych ludzi (Mat. 5,43-48).
  2. Nasz Pan ratuje nas teraz przed troską o byt i daje nam ufność w opiekę Ojca nad nami (6,25-33).
  3. Nasz Pan posłał Ducha Świętego, aby mieszkał w nas i pozwalał nam żyć chrześcijańskim życiem (Gal. 4,6.7; 5,22.23).

## V. WNIOSEK

Wielkie zbawienie, które Jezus Chrystus nam przynosi, odnosi się nie tylko do przeszłości i przyszłości, ale i do teraźniejszości. Jeśli przyjdziecie do Niego i zaufacie Mu nie tylko w kwestii przebaczenia, ale także zwycięstwa w obecnym czasie, możecie być pewni, że On was nie opuści. On nie jest Zbawicielem ograniczonym do przeszłości. Jezus Chrystus pragnie dać wam dzisiaj zwycięstwo nad złem w was i wokół was.

## VI. PRZYKŁAD

### *Zbawienie z łaski*

W pewnej książce zawierającej przykłady ilustrujące fragmenty Pisma Świętego znajduje się opowiadanie o młodej dziewczynie, która przyjęła Chrystusa jako Zbawiciela i przyłączyła się do zboru.

— Czy byłaś grzeszną osobą, zanim przyjąłś Pana Jezusa? — zapytał starszy diakon.

— Tak — odpowiedziała.

— A czy nadal jesteś grzeszną osobą?

— Prawdę mówiąc, czuję się bardziej grzeszna niż kiedykolwiek wcześniej.

— W takim razie co zmieniło się w twoim życiu?

— Nie wiem, jak to wyjaśnić — odpowiedziała. — Przedtem to ja biegłam *za* grzechem, ale teraz, gdy mam świadomość, że Bóg mnie zbawił, jestem grzesznicą uciekającą *przed* grzechem!

Została ona przyjęta do zboru, a swoim świadectwem i postępowaniem dowiodła, że jest prawdziwie nawrócona.

Notatki

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

---

# Przewodnik starszego zboru

ADWENTYSTYCZNY PRZEWODNIK STARSZEGO ZBORU  
ZAWIERAJĄCY WSKAZÓWKI CO DO PLANOWANIA KAZAŃ I NABOŻEŃSTW

---

Marzec  
2001 •  
Czwarta  
sobota

## Temat kazania *Modlitwy psalmisty*

„Niech każdy, kto zasiada w radzie i na spotkaniach komitetu, wypisze na swoim sercu te słowa: »Pracuję dla doczesności i wieczności. Muszę zdać sprawę Bogu ze wszystkich motywów, które skłaniają mnie do działania«. Niech te słowa staną się jego hasłem przewodnim. Niech modlitwa psalmisty wzniesie się do Boga: »Panie, postaw straż przed ustami moimi, pilnuj drzwi warg moich! Nie dopuść, aby serce moje skłaniało się do złego, abym popełniał czyny niegodziwe, zadając się z mężami, złoczyńcami, i spożywał ich przysmaki« (Ps. 141,3.4)” (Ellen G. White, *Testimonies to Ministers and Gospel Workers*, s. 418).



## Myśl dnia

„Powinniśmy kształcić umysł, aby stale zachowywać łączność z Bogiem. Musimy uczyć się patrzeć w górę z tęsknym pragnieniem, posyłając do nieba modlitwę na każdym miejscu i w każdych okolicznościach. Możecie osiąść wiarę, która pozwoli wam złożyć wasze dłonie w dłoni Jezusa, a przez wiarę możecie trzymać się Go. (...) Dlaczego tak łatwo zadowolamy się niewielkimi przeblaskami światła, gdy niebo czeka, by nas oświecić? (...) Nasza natura musi się podnieść z tego co ziemskie, musi zostać rozpalona i oczyszczona przez blask Bożej obecności. Jednak musicie pamiętać, że jedynie ci, którzy przez łaskę Bożą są posłuszni przykazaniom Bożym, mają prawo do polegania na obietnicach zapisanych ku pocieszeniu dzieci Bożych” (Ellen G. White, „Be Strong in the Grace of Christ”, 14 IV 1890).



## Wstęp do zbierania darów *Pomniejszanie dziesięciny*

Ellen G. White napisała o kilku kategoriach szafarzy w dniach ostatecznych. „Niewielu jest wiernych szafarzy, którzy nigdy nie uchylają się od obowiązku i odpowiedzialności. Ich serca i portfele są zawsze otwarte na wezwania o środki dla rozwoju sprawy Bożej. Niektórzy czynią więcej niż wymaga obowiązek, jakby obawiali się, że utracą okazję gromadzenia środków w niebiańskim banku. Są jednak tacy, którzy ofiarują najmniej, jak to możliwe. Skąpią niezmiernie albo wydają wszystko na siebie, stopniowo oddając zaledwie marne grosze na sprawę Bożą. (...) Pomniejszają swoje dziesięciny, jakby uważali to, co oddają Bogu, za zmarnowane” (Ellen G. White, *Testimonies*, t. IV, s. 477.478).



Ci ludzie postępują sprzecznie z duchem miłości. Miłość nie pyta, jak mało może uczynić, ale czy może uczynić więcej. Bóg

oddal nam wszystkie zasoby nieba. Nic nie zatrzymał dla siebie. Obyśmy naśladowali Go oddając Mu nie tylko dziesięcinę, ale poświęcając siebie i wszystko, co posiadamy, Jego królestwu i chwale Jego imienia.



### Tekst biblijny i pieśni

Ps. 119,57-64

Pieśń \_\_\_\_\_

Pieśń \_\_\_\_\_



### Opowiadanie dla dzieci *Rozmowa na odległość*

Tekst przewodni: „I zanim zawołają, odpowiem im, i podczas gdy jeszcze będą mówić, Ja już ich wysłucham” (Iz. 65,24).

Dnia 7 stycznia 1927 roku odbyła się pierwsza radiotelefoniczna rozmowa przez Atlantyk — między Nowym Jorkiem a Londynem.

Dzisiaj za pomocą fal radiowych wysokiej częstotliwości zwanych mikrofalami możemy się porozumiewać za pomocą zwykłego telefonu komórkowego z ludźmi w stu dziewięćdziesięciu krajach świata. Jeden przekaźnik mikrofalowy może transmitować ponad dwadzieścia tysięcy rozmów telefonicznych jednocześnie.

Zastanów się przez chwilę, czy nie jest to zdumiewające. Co by było, gdyby twój głos wędrował z prędkością dźwięku? Twoje „halo” wędrowałoby z jednego końca Polski na drugi ponad pół godziny. Pomyśl, jak długo w tym tempie wędrowałby głos z Warszawy do Paryża albo z Warszawy do Nowego Jorku? Jednak za pomocą fal radiowych twój głos dociera do najodleglejszych części ziemi w ułamku sekundy.

Jeszcze wspanialsza od telefonii komórkowej jest twoja łączność z niebem. Szybciej niż dźwięk, szybciej niż fale radiowe, twoje wołanie o pomoc wędruje do tronu Bożego. Twoje modlitwy o przebaczenie w mgnieniu oka pokonują tę odległość i natychmiast przychodzi odpowiedź: „Przebaczam”.

Cud łączności z niebem wywarł na mnie szczególne wrażenie, kiedy pewnej nocy próbowałam zatelefonować z mojego domu w stanie Ohio do męża, przebywającego wtedy w Indiach.

Po półgodzinnym oczekiwaniu połączono mnie, ale nikt nie odbierał telefonu. Musiałam pilnie porozmawiać z mężem. Nie wiedziałam, co zrobić.

Uklękłam przy telefonie i błagałam Boga, by mi pomógł. Prosiłam Go, by przyprowadził mojego męża do telefonu, żebym mogła z nim porozmawiać.

Gdy jeszcze się modliłam, telefon zadzwonił. To mój mąż, nie wiedząc, że próbowałam się z nim skontaktować, nagle odczuł

potrzebę porozmawiania ze mną. Zanim skończyłam się modlić, Bóg mnie wysłuchał i spełnił moją prośbę.

Możecie rozmawiać na odległość z Bogiem w każdym czasie. Linia zawsze jest czynna, a On w każdej chwili słyszy i odpowiada.

## **Plan kazania *Modlitwy psalmisty***

### **I. WPROWADZENIE**

Wśród modlitw psalmisty szczególne miejsce zajmuje Psalm 119.



### **II. MODLITWA I POZYTYWNA SAMOOCENA**

Psalmista mówi: „Pan jest moim udziałem”. Gdy zwracał się do Boga i uznawał swoją przynależność do Niego oraz Bożą troskę i opatrność, doznawał duchowego wzmocnienia i nabierał poczucia własnej wartości.

### **III. MODLITWA I SZCZEROŚĆ**

„Z całego serca błagam cię” (Ps. 119,58a). Wiara i szczerłość są konieczne, aby modlitwa była skuteczna.

### **IV. MODLITWA I BOŻE OBIETNICE**

„Zmiłuj się nade mną według obietnicy swojej!” (Ps. 119,58b). Psalmista miał w zwyczaju polegać na obietnicach Bożych i powoływać się na nie w modlitwie. I to także powinno być naszym zwyczajem.

### **V. MODLITWA I SKRUCHA**

- A. Skrucha nie tylko wyznacza początek życia wiary. Postawa skruchy powinna stale towarzyszyć chrześcijańskiemu doświadczeniu. Psalmista mówi: „Zastanawiam się nad drogami moimi i zwracam kroki moje ku świadectwom twoim” (Ps. 119,59).
- B. Kiedy modlimy się, mamy badać nasze serca i pozwolić Bogu, by pomógł nam odwrócić się od zła.

### **VI. MODLITWA I UWIELBIENIE BOGA**

- A. Większość z nas dziękuje Bogu i wielbi Go, gdy doznajemy powodzenia. Niektórzy czynią to tylko w czasie nabożeństwa. W Ps. 119,62 psalmista mówi, że nawet północ jest dobrym czasem, by wstać i składać dziękczynienie Panu za Jego sprawiedliwe sądy.
- B. Psalmista sugeruje, że gdy mamy trudności z zaśnięciem, to możemy dziękować Bogu za Jego liczne błogosławieństwa, które zsyła na nas, oraz wielbić Go za Jego dobroć dla ludzi. Pomoże nam to odprężyć się i lepiej przespać noc.

## VII. MODLITWA I UZNANIE BOŻEJ MIŁOŚCI

- A. Psalmista cieszył się z faktu, iż Boża miłość nigdy nie zawodzi i nigdy się nie kończy. Jest to prawda, którą wszyscy powinniśmy uznać i docenić.
- B. Ta zwrotka psalmu kończy się prośbą: „Naucz mnie ustaw twoich!” (Ps. 119,68). Na tę modlitwę psalmisty każdy z nas może powiedzieć „amen”.

## VIII. PRZYKŁAD

Czy widzieliście kiedyś ptaka śpiącego na gałęzi i nie spadającego z niej? Jak on to robi?

Tajemnica leży w konstrukcji nóg ptaka. Gdy są one zgięte w kolanach, szpony zaciskają się jak stalowe imadło i nie rozewrą się, póki kolana się nie wyprostują. Zgięcie kolan daje ptakowi możliwość trzymania się gałęzi nawet we śnie.

Od śpiących ptaków możemy nauczyć się trzymania się tego, co jest dla nas ważne — uczciwości, czystości, wyrozumiałości, honoru, charakteru. Naszą tajemnicą są kolana zgięte w modlitwie. Kiedy mocno trzymamy się Boga i zachowujemy z Nim łączność, możemy być pewni, że On mocno trzyma nas.



.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....



---

# Przewodnik starszego zboru

ADWENTYSTYCZNY PRZEWODNIK STARSZEGO ZBORU  
ZAWIERAJĄCY WSKAZÓWKI CO DO PLANOWANIA KAZAŃ I NABOŻEŃSTW

---

Marzec  
2001 •  
Piąta  
sobota

## Temat kazania *Pokój w Kościele*

„Gdzie jest jedność, tam i siła, a Bóg sprawia pokój wśród was, w was i przez was” (Ellen G. White, *Manuscript Releases*, t. VIII, s. 223).



## Myśli dnia

„Pan pragnie, byśmy wzrastali w łasce i poznaniu Jego woli, aby wśród Jego ludu zapanowała jedność. Jakże wielki wpływ na rzecz dobra wywiera zgoda wśród braci, a jak wielki wpływ ku złemu powoduje niezgoda i spory wśród tych, którzy twierdzą, że wierzą w prawdę Bożą!” (Ellen G. White, „The Secret of Unity”, *Advent Review and Sabbath Herald*, 2 VII 1889).



## Wstęp do zbierania darów

Oddawanie dziesięciny nie jest środkiem służącym zbawieniu, podobnie jak żadne inne dobre uczynki. Jednak dziesięcinę należy oddawać, a dobre uczynki są także bardzo potrzebne, gdyż świadczą o duchowym dziele dokonywanym w naszych sercach przez Ducha Świętego. Jeśli ich brakuje, może to oznaczać, że nie narodziliśmy się z Ducha i nie jesteśmy gotowi, by przyjąć życie wieczne.



Oddawanie dziesięciny musi być połączone z zasadami sprawiedliwości, miłosierdzia i wiary. Te wielkie zasady są wymagane, by człowiek mógł wejść do królestwa niebios i zwiastować ewangelię. Połączmy nasze dziesięciny i dary z tym, co najważniejsze w prawie — miłością, miłosierdziem, sprawiedliwością i wiarą.

## Tekst biblijny i pieśni

I Tes. 5,1-13

Pieśń \_\_\_\_\_

Pieśń \_\_\_\_\_



## Opowiadanie dla dzieci *Dzieci światła*

Tekst przewodni: „Wy wszyscy bowiem synami światłości jesteście i synami dnia. Nie należymy do nocy ani do ciemności” (I Tes. 5,5).



Na niewielkiej wysepce u wybrzeża Francji stała latarnia morska. Wysłała promienie światła na odległość wielu kilometrów, ostrzegając przed czyhającym na skalistym brzegu niebezpieczeństwem.

W latarni mieszkała szczęśliwa rodzina. Ojciec zajmował się pracą w latarni, matka prowadziła dom, a dziesięcioletni syn i siedmioletnia córka uwielbiali obserwować przepływające statki, słuchać krzyku mew i wypatrywać ryb w wodzie. Ojciec nazywał swoje pociechy „dziećmi światła”. Wszyscy wiedzieli, że bez względu na wszystko światło latarni musi świecić, a mechanizm wprawiający lampę w ruch musi działać, aby latarnia była widoczna ze wszystkich stron. Od tego zależało życie żeglarzy, a odpowiedzialność spoczywała na barkach ojca. Jean i Marie byli dumni z tego, że ich tata zajmuje tak ważne stanowisko.

Pewnego wieczoru nagle coś się stało. Gdy latarnik przygotowywał lampę do zapalenia, krzyknął z bólu i upadł na podłogę. Żona pomogła mu dotrzeć do łóżka. Nadchodził czas zapalenia lampy, więc choć jej mąż najwyraźniej umierał, musiała odejść, aby zapalić światło.

Gdy tylko wróciła do męża, jedno z dzieci przybiegło wołając: „Mamo, lampa się nie obraca!” Ważne było, by lampa obracała się, gdyż w przeciwnym razie jej światło można było pomylić ze światłami z nabrzeża. Widocznie coś popsulo się w mechanizmie latarni. Kobieta pobiegła na górę, ale bezskutecznie usiłowała znaleźć przyczynę awarii mechanizmu. Na dole jej mąż leżał nieprzytomny, ale dzieci wiedziały, że nawet w obliczu rodzinnej tragedii nie można dopuścić do tego, by latarnia nie działała. W końcu poprosiły matkę, by wróciła do ojca, a one na zmianę, przez całą noc kręcąc korbą wprawiały w ruch mechanizm latarni. Tej nocy marynarze widzący światło latarni nie domyślali się nawet, że zawiązują to małym bohaterom — „dzieciom światła”.

Chrystus powiedział, że ci, którzy wierzą w Niego, także są dziećmi światłości. Mamy żyć chrześcijańskim życiem w taki sposób, by dzięki naszemu światłu ludzie zostali ostrzeżeni przed niebezpieczeństwami świata, skałami grzechu.

Oby Bóg sprawił, by nasze światła świeciły, bez względu na to, ile może to nas kosztować (patrz Mat. 5,14-16).



## Plan kazania *Pokój w Kościele*

### I. WPROWADZENIE

- A. Pewien pastor-ewangelista prowadził serię spotkań ewangelizacyjnych w miejscu, gdzie jako gość przebywał w domu starszych ludzi. Odkrył, że przed ponad stu laty jeden z ich przodków był urzędnikiem w miejscowym zborze. Ludzie ci przechowywali starą księgę zborową założoną w roku 1839, kiedy to powstał zbor. Dla pastora księga ta była bardzo interesującą lekturą. Niemal w każdym protokole z zebrań zborowych znajdowała się taka notatka: „Uchwalono pokój w zborze”. Formuła była taka — prowadzący zebranie zawsze pytał: „Bracia, czy jesteście

w pokoju?” Nikt nie wiedział, co będzie później. Pokój oznaczał, że wśród wyznawców nie było żadnych kłótni. Był to warunek trudny do spełnienia, więc dzisiaj rzadko zbory wyznaczają sobie tak wysokie standardy.

- B. Czytając I Tes. 5,1-13 musimy pamiętać o trzech ważnych założeniach:
1. Duch omawiany w tym fragmencie nie może być narzucony siłą.
  2. Ten fragment dotyczy autonomicznej, niezależnej, demokratycznej społeczności.
  3. Stan pokoju i stopień wspólnoty w zborze są trudne do zmierzenia.
- C. I Tes. 5,13b prowokuje do zadania trzech wnikliwych pytań.
1. Co oznacza ten werset?
  2. Dlaczego jest tak ważny dla Kościoła?
  3. Jak możemy zastosować tę radę w praktyce?

## II. CO OZNACZA TEN WERSET?

Spróbujemy odpowiedzieć na to pytanie zarówno negatywnie, jak i pozytywnie.

### A. Negatywnie.

1. Pokój to nie błogostan spowodowany bezczynnością czy brakiem życiowej energii.
2. Pokój to nie ośpienie, obojętność czy beztroska.
3. Pokój to nie postawa typu „zostawcie mnie w spokoju”.

### B. Pozytywnie.

1. To znaczy, że pokój to czyste sumienie wynikające z wiernego i wytrwałego chodzenia z Bogiem. Paweł podkreśla tę prawdę w różnych listach (Gal. 5,16; Efez. 4,1.17; 5,8b). Jan ukazuje podobieństwo między godnym postępowaniem a pokojem (I Jana 1,7a). Jednak jeśli postępujemy tak jak cielesni ludzie — jest między nami zazdrość i kłótnia (I Kor. 3,3) — wówczas „rozbijamy” pokój w Kościele.
2. To oznacza pokój serca, które nie jest rozdwojone. „Błogosławieni czystego serca” (Mat. 5,8a). Czystego, to znaczy nie rozdwojonego, szczerego.
3. Co oznacza pokój zadowolonego umysłu wynikający ze świadomości, iż uczyniliśmy wszystko to, co najlepsze dla Chrystusa jako Jego służdy.

## III. DLACZEGO TA RADA JEST TAK WAŻNA DLA KOŚCIOŁA?

„Zachowujcie pokój między sobą”. Dlaczego?

- A. Aby wzrastać w łasce i poznaniu Chrystusa. Bóg pragnie, byśmy wzrastali (II Piotra 3,18a).

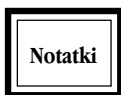
- B. Abyśmy jako Kościół mogli światu świadczyć o Bogu. Paweł mówi, że nasz Bóg jest sprawcą pokoju (I Kor. 14,33). Jezus powiedział: „Błogosławieni pokój czyniący, albowiem oni synami Bożymi będą nazwani” (Mat. 5,9). Ci, którzy prawdziwie czynią pokój, nie tylko są dziećmi Bożymi, ale także są rozpoznawani jako Jego dzieci.
- C. Ponieważ Kościół jako narzędzie zdobywania dusz ma być skuteczny. Paweł pytał Koryntian: „A gdyby trąba wydała głos niewyraźny, któż by się gotował do boju?” (I Kor. 14,8). O ileż mniej świat będzie skłonny słuchać, jeśli w głosie trąby usłyszysz dysonans?

#### IV. JAK MOŻEMY ZASTOSOWAĆ TĘ RADĘ W PRAKTYCE?

- A. Możemy zachowywać wewnętrzny spokój z Bogiem jako poszczególni chrześcijanie. W zborze w Filipi były dwie kobiety — Ewodia i Syntycha — między którymi powstała niezgoda. Paweł napisał wprost: „Upominam Ewodię i upominam Syntychę, aby były jednomyślne w Panu” (Filip. 4,2).
- B. Możemy mieć w naszym gronie chrześcijańską miłość i braterstwo, które usuną waśnie, gdy każdy będzie uważał innych za ważniejszych od siebie samego. Jezus powiedział: „Jeden tylko jest — Nauczyciel wasz, Chrystus, a wy wszyscy jesteście braćmi” (Mat. 23,8b). Rada Pawła do Filipian (2,2b) wnosi pokój do każdego zboru. Apostoł Jan napisał: „My wiemy, że przeszliśmy ze śmierci do żywota, bo miłujemy braci; kto nie miłuje, pozostaje w śmierci” (I Jana 3,14).
- C. Możemy zachowywać pokój między sobą dzięki trwaniu wspólnie w wierności dla Chrystusa (Kol. 1,18a; Mat. 23,10b; I Jana 1,7).

#### V. WNIOSEK

Skoro nasi przodkowie tak bardzo troszczyli się o „pokój w Kościele” i o to, jak ten pokój zachować, my również powinniśmy się o to troszczyć. Rada apostoła Pawła nie straciła nic ze swej aktualności. Jest tak samo ważna jak wtedy, gdy po raz pierwszy została wypowiedziana.



.....

.....

.....

.....